Nr. 80 (z dod por.). Dnia 21 marca. Czwartek. Dnia 9 (21) marca 1889 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach: archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 8-ej zrana; Opieki św. Józefa (panien wizytek), z wystawieniem N. Sakramentu, ku uczczeniu męki Chrystusa Pana, o godz. 9-ej zrana; św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-ej zrana—i św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

— Nabożeństwa pasyjne odprawiane będą w dniu jutrzejszym w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Anny (po-bernardyńskim); w kościele zaś św. Antoniego (po-reformackim), o godz. 4-ej po południu, odbędzie się rozważanie stacyj męki Zbawiciela.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Pomimo obszernych wyjątków telegraficznych, mowa, wygłoszona w niedzielę na bankiecie w Tours, dla niezwykłej ważności swojej wymaga obszerniejszego streszczenia toku przewodnich jej myśli. Francja, strapiona klęską jednej z najpotężniejszych swych instytucyj finansowych, *Comptoir d'Escompte*, uczuwa jednak całą wagę zwrotu politycznego, jaki wykonał Boulanger, i orjentuje się w widokach zmienionej przyszłości.

Mówca bankietowy z Tours wymienił trzy zasadnicze doktryny swojego stronnictwa, które nazwał stronnictwem narodowem: skonsolidowanie rzeczypospolitej, wskrzeszenie powagi międzynarodowej państwa i zabezpieczenie swobód. Chciwi przywłaszczyciele, mówił, którzy poniewierają wszelkiem prawem, ukrócają przywileje powszechnego głosowania i fałszują objawy woli powszechnej, tyrani na małą stopę, którzy oskarżają mnie o dążenie do dyktatury, ażeby swoją własną ohydną dyktaturę przedłużyć, twierdzą, że jestem sprzymierzeńcem partji rojalistycznej lub imperjalistycznej i że partje te pragnę poprowadzić do szturmu przeciw rzeczypospolitej i do obalenia jej.

Kłamią! Oni to bowiem kompromitują rzeczpospolitą swą polityką samolubną i prześladowczą coraz więcej. Jakże kraj nie ma oburzać się, widząc, jak rządzący nim dzielą się pomiędzy sobą formalnie jego łupem, jak pełnemi garściami czerpią z budżetu, jak narażają powodzenie wystawy powszechnej, nie chcąc rozwiązać izby, i okres agitacji wyborczej przedłużając w nieskończoność. Daleki wszakże jestem od myśli zburzenia rzeczypospolitej; odwołuję się do wszystkich prawych francuzów, wzywając ich, aby grupowali się przy mnie dla wzmocnienia i oczyszczenia rzeczypospolitej. Nie pytam nikogo, zkąd przychodzi. Wystarcza mi, aby przyłączył się do rzeczypospolitej z entuzjazmu albo z rozsądku, lecz bez zastrzeżeń i ze szczerą wolą dojścia do mety.

Żaden konserwatysta, wiążący się ze mną, nie obrazi mnie posądzeniem, że wywieszam sztandar republikański po to tylko, aby go zdradzić. Rozumiecie, iż żadna forma rządu monarchicznego nie mogłaby odrodzić się we Francji bez głębokich wstrząśnień, że restauracja rojalistyczna czy imperjalistyczna rozdwoiłaby naród jeszcze silniej, niż to jest obecnie. Wznosząc miłość dla ojczyzny po nad zamiłowanie dla jakiejkolwiek formy rządu, wejdziecie w podwoje rzeczypospolitej, skoro tylko ona zagospodaruje się i przez naród, bezpośrednio zapytany, zatwierdzona zostanie.

Wierzę w moc idei republikańskiej i ufam, że w dniu, w którym instytucje znajdą się w harmonji z uprawnionemi aspiracjami społeczeństwa demokratycznego, rozproszą się wszystkie wątpliwości, i że ci, którzy pracują dzisiaj z nami bez wiary w powodzenie, zostaną szczerymi republikanami. Będą oni czuli się szczęśliwymi, ujrzawszy nareszcie ojczyznę w posiadaniu rządu. Republikanie starej daty, którzy walczyli i przelewali krew za rzeczpospolitą, łączą się gromadnie ze stronnictwem narodowem. Paryż daje przykład do tego. Nikt nie przeszkadza tym, którzy nie są jeszcze z nami, przyjść do nas; otwierając rzeczpospolitą dla każdego, nie powiadam, że otwieram ją dla monarchistów, a zamykam dla republikanów. Ci tylko są wykluczeni, którzy nie chcą pracować dla jedności, wielkości i powodzenia ojczyzny. Ci, którzy mówią, że korzystają tylko ze mnie, jak z tarana, aby nim wybić wyłom, przez który wtargnęliby do twierdzy republikańskiej, ażeby ją zdobyć—tym nie mogę zabronić, ażeby dali mi swe głosy. Ależ ja ich nigdy nie pożądałem i nie pożądam! Oni nie wierzą w rzeczpospolitą zreformowaną i oczyszczoną, ja jednak w nią wierzę.

Oni sądzą, że zapytamy o zdanie naród oświadczyłby się za jedną z form rządu, jaką już posiadał. Jestem pewny, że są w błędzie. Z tej konsultacji narodowej rzeczpospolita wyszłaby z tryumfem na barkach olbrzymiej większości. Ani ja przeto nie odpowiadam za pobudki i czyny monarchistów, ani oni za moje. Tworzymy dwie armje, niezwiązane wszelako jednym celem, lecz równolegle operujące, każda dla celu własnego. Kto zwycięży, oni czy ja? Przyszłość powie! W każdym razie republikanom nie przystoi mówić, że ja błądzę. Jeżeli sądzą oni, że kraj odpowie „cesarstwem" lub „królestwem", przyznają, że kraj nie jest już dzisiaj z nimi, a mimo tego dzierżą uparcie władzę.

Głosowanie powszechne jest tylko wrogiem rządzącej dziś koterji parlamentarnej, formę republikańską pragnie zachować on bez uszczerbku. Ludzie, którzy łączą się ze mną, pragną republiki liberalnej i wyrozumiałej, która uszanuje każdą religję i odepchnie od siebie spuściznę jakobinizmu. Rzeczpospolita musi krajowi zapewnić pokój religijny przez uszanowanie wszelkiej wiary i wszelkiego mniemania.

Zwracam się do konserwatystów i do starych republikanów, wołając do nich: żadnych więcej podejrzeń, żadnej dwuznaczności! Stronnictwo narodowe nie może być oskarżanem o spiski, ani monarchiczne, ani demagogiczne. Mówię otwarcie, że dążę do republiki, ale nie parlamentarnej, do takiej, która zapewnia krajowi rząd silny, która jest puklerzem dla słabych, skromnych i małych, która namiętnie poświęca się dobru ludu, szanuje wolności indywidualne w każdej formie, a w pierwszym rzędzie wolność sumienia, która jest najkosztowniejszą i najczcigodniejszą ze wszystkich wolności. Niech żyje Francja! Niech żyje rzeczpospolita!

Br. Z.

Parlametarny skandal.

(Korespondencja zagraniczna *Kurjera warszawskiego.*)

Budapeszt 19-go marca.

Miasto kipi dzisiaj oburzeniem na ohydną scenę, jakiej widownią były przed kilkoma godzinami kurytarze tutejszego gmachu sejmowego.

Posiedzenie—nader burzliwe i pełne insynuacyj osobistych — skończyło się dopiero około godziny 4-ej po południu. Posłowie podążali właśnie przez westybul do wyjścia, gdy nagle rozległ się wystrzał rewolwerowy.

Młody człowiek—na razie nieznany który przysłuchiwał się namiętnym obradom z galerji — przypadł do siedemdziesięcioletniego starca, deputowanego Emeryka Iwanki, który szedł pod rękę z dep. Gedeonem Rohonczym, i z dzikim okrzykiem: „Dam ja tobie, przeklęty mameluku!" zamierzył się uderzyć go w twarz.

Rohonczy odparł cios wymierzony i porwał napastnika za kołnierz, poczem ten uderzył w twarz Rohonczy'ego. Poseł wydobył wówczas z kieszeni rewolwer, który nosi zawsze nabity przy sobie i wystrzelił. Powstał ogłuszający zgiełk. Młody człowiek ugodzony kulą, zachwiał się i runął. Odniesiono zbroczonego krwią do kwestury.

Tymczasem rozniosła się wiadomość o wypadku pomiędzy publicznością galeryj sejmowych, przeważnie złożoną z młodych ludzi, rozognionych polemiką opozycji przeciw Tiszy. Utworzyli oni niezwłocznie gęsty kordon przed bramą gmachu, wołając: „Mordercy! Opryszki!" Policja nie mogła podołać tej zbitej masie wrzeszczącego tłumu, dopiero wymowie posła opozycyjnego, Kornela Abranyi, powiodło się nakłonić młodzież do usunięcia się z przed gmachu i zrobienia miejsca dla deputowanych.

Młody człowiek, zraniony przez Rohonczyego, liczy lat 19, nazywa się Koloman Samosil. Był ochotnikiem jednorocznym i studentem; ojciec jego jest inżenierem w ministerjum komunikacyj. Powiada on, że oburzyło go do żywego szyderstwo Iwanki z posła opozycyjnego Eötvösa. Miał on się odezwać ironicznie: „A teraz możecie urządzić pochód z pochodniami Eötvösowi!" Samosil skarży się dalej, że hr. Juljusz Andrassy znieważył go również czynnie. Zresztą nieszczęście Samosila nie okazało się tak strasznem: rana jego podobniejszą jest raczej do kontuzji. Po opatrzeniu odwieziony został do domu rodzicielskiego i żadnych obaw nie budzi.

Ale hasło padło na bruk gorący, rozpalony walką z rządem o niewczesny artykuł 25 ustawy wojskowej!

Około godziny siódmej wieczorem kilkuset towarzyszów „pokrzywdzonego srodze" realisty i ochotnika huzarskiego zgromadziło się w parku Muzeum, aby pod gołem niebem odbyć naprędce naradę. Deputowanych nie nazywano tu inaczej, jak „mordercami"! Udano się następnie po wskazówki do klubów opozycyjnych. Ale napróżno hr. Albert Apponyi i Daniel Iranyi ostrzegali, że sprawa dotąd niewyjaśniona, że dopiero śledztwo wykaże, po czyjej stronie była prowokacja i wina! Tłum pośpieszył przed mieszkanie deputowanego Rohonczyego i zagrzmiał mu pod oknami piekielnym okrzykiem. „Precz z mordercą! Precz ze zbirem!"

Następnie udano się przed klub liberalny, ale tutaj, rozciągnięty w porę kordon policyjny, nie dozwolił przystępu. Dyrektor policji wezwał tłum do rozproszenia się, w razie przeciwnym bowiem użyje siły. Ozwał się trzykrotny sygnał rogu, poczem tłum cofnął się. Ale nie poto, aby rozejść się przykładnie do domu. Hałas przeniósł się przed kasyno narodowe, przed „klub niepodległości", przed mieszkanie sekretarza stanu Matlekowicza, gdzie wybito szyby.

Tymczasem na ulicy Kerepesz pokazały się szkliste bagnety śpieszącej na pomoc porządkowi piechoty; ozwał się głuchy grzmot bębnów. Na daną komendę wojsko krokiem szturmowym rzuciło się przeciw ludowi, nie używając wszakże bagnetów. To cierpkie lekarstwo poskutkowało! Dopiero po godzinie dziesiątej wieczorem wrócił porządek na ulice Budapesztu.

Do jutra!

P.

Walerja Niewiarowska.

Nie dla reklamy przed benefisem, ani ze zwyczaju z powodu ukończonego trzydziestopięciolecia służby scenicznej p. Walerji Niewiarowskiej piszemy niniejszy artykuł. Benefisowe przedstawienie niedzielne ma powodzenie zapewnione, bo podobno już dotąd prawie wszystkie bilety na nie rozkupiono, więc się bez reklamy obejdzie, a zwyczaj jubileuszów, uroczystych obiadów, kolacyj, mówek i owacyj tak się u nas rozpanował fatalnie, że chyba najwłaściwszy materjał dla pism humorystycznych stanowić może, a nie temat do artystycznej kroniki.

Owacje w naszym teatrze, to taki chleb powszedni, jak... oszczędności na kolei nadwiślańskiej! Wrócił kto z urlopu: jużci prezent i kwiaty z grzmiącemi oklaskami! Obchodzi imieniny na scenie: dalej że bukiety, wieńce, brylanty i złoto od wielbicieli

talentu! Gościnny występ ktoś uzyska, nuże obiadek składkowy na przyjęcie i choćby mała kolacyjka na pożegnanie. A mówki, a toasty, a nowa era dla sztuki krajowej, która dopiero teraz i t. d., gdy dotąd etc. !...

Zabawki takie mogą być bardzo przyjemne dla uczestników, a, nawet pożyteczne, o ile ich w krasomówczej wyrabiają sztuce, ale według przynajmniej mojego skromnego zdania, nie powinnyby wykraczać po za drzwi restauracyjnego saloniku, a szczególniej przedostawać się do szpalt nawet brukowej kroniki. Epilog dla nich najwłaściwszy w uregulowaniu noty restauratora!...

Inaczej trochę wygląda zasługa i praca pani Niewiarowskiej i inny też dowód uznania od prasy jej się należy. Przez trzydzieści pięć lat służyła wiernie sztuce i scenie krajowej, dla których przyniosła talent pierwszorzędny i wielką sumienność w pracy i wypełnianiu obowiązków, to też prawdziwą przyjemnością jest pisać o takiej artystce, która choć wysoko przez ogół publiczności ceniona, zdaje mi się, nie uzyskała jeszcze właściwej miary.

Debiut pani Niewiarowskiej na scenie, jeszcze jako Walerji Łapińskiej, w następującej osnowie został zarejestrowany, przypuszczam, przez Dmuszewskiego, w nr. 298-ym *Kurjera warszawskiego* z dnia 12-go listopada r. 1853-go:

„Wczoraj w teatrze Rozmaitości, w melodramie „Niemowa", wystąpiła pierwszy raz panna Łapińska, uczennica tutejszej szkoły dramatycznej. Z przyjemnością przychodzi nam donieść czytelnikom naszym, że występ tej młodej debiutantki powiódł się w zupełności. Panna Łapińska hojnie jest uposażoną od natury, powierzchowność jej ujmująca, organ dźwięczny, wyraz twarzy dramatyczny, poruszenia naturalne i pełne wdzięku. A gdy tak pięknym przymiotom ciała przewodniczą znakomite zdolności, najdokładniejsze zrozumienie, zapał i czucie, w którem widocznie przebija się zamiłowanie sztuki, śmiało rokować możemy, że połączenie tylu dramatycznych warunków jest przepowiednią niepospolitej przyszłości dla poczynającej zawód artystki. Gra panny Łapińskiej, lubo rola wiele przedstawia trudności, nacechowaną była tem młodocianem czuciem, które jest tak niezbędnem do rozwinięcia najświetniejszych talentów scenicznych; dlatego też wszystkie sceny, gdzie serce mówiło, oddawała z prawdziwym talentem, a publiczność grzmiącemi oklaskami wynagradzała ją. Po ukończeniu przywołani zostali: panna Gwozdecka 7-kroć, pani Komorowska 3-kroć, panna Strzelbicka 3-kroć, *panna Łapińska 7-kroć*, oraz pp. Komorowski 7-kroć, Karasiński 2-kroć i Chomanowski."

Niestety, moja erudycja teatralna ponosi tu szwank stanowczy; nie mam pojęcia, czem był ten melodramat p. t. „Niemowa", oraz za jaką to rolę pannę Łapińską siedemkroć przywołano. Ze wzmianki jednak *Kurjera* widzę, że młoda debiutantka ukończyła studja w szkole dramatycznej i że Dmuszewski wróży jej niepospolitą przyszłość na scenie. Do jakich ról jednak? Czy pani Niewiarowska odrazu znalazła właściwą dla swojego talentu drogę, czy nie próbowała z początku bohaterek dramatycznych lub salonowych kochanek—nie wiem.

Moje wspomnienia, a i do tego już mi się przyznać ciężko, sięgają zaledwie lat dwudziestu kilku wstecz. Widzę w nich panią Niewiarowską, jak powiada mój szanowny protoplasta w *Kurjerze*, zawsze „hojnie uposażoną od natury, z powierzchownością ujmującą, poruszeniami naturalnemi i pełnemi wdzięku", grającą najniewdzięczniejsze role intrygantek i czarnych charakterów, kokietek (zawsze w wyższej komedji), wreszcie matek szlachetnych lub charakterystycznych i wielkich dam. Cały ten, powtarzam, najniewdzięczniejszy, ale olbrzymi w zakresie i niezmiernie ważny dla sztuki repertuar dźwigała pani Niewiarowska z niesłabnącą nigdy siłą talentu i pracy od czasu, jak pamięć moja sięga.

Jasną jest rzeczą, że takie role nie wywołują donośnego oklasku i nie wytwarzają między artystką a publicznością sympatycznego prądu porywających wrażeń, jeżeli nie wkraczają w sferę tragicznej lub co najmniej dramatycznej grozy; uznanie tutaj zdobywa się powolniej, pracowiciej, ale może i trwalej, bo przychodzi ono dopiero w skutek rozważnego zastanowienia widza. Uciśniona niewinność zawsze pozyska współczucie, choćby nosowemi tonami wzywała pomocy prawomyślnego rycerza, ale jakże ciężko wywołać wrażenie aktorce grającej rolę intrygantki, jeżeli ją w granicach artystycnej miary utrzymać pragnie.

A jednak pani Niewiarowska umiała zyskiwać oklaski nawet w takich komedjach, jak „Płacz i śmiech", w najwstrętniejszej roli przy Palińskiej i Królikowskim, tam gdzie rola ani jednego wybitniejszego nie przedstawiała momentu. W tej roli właśnie po raz pierwszy ją widziałem. Powodzenie swoje zawdzięczała zawsze pani Niewiarowska owej wybornej mierze artystycznej, która dodziśdnia najwybitniejszą cechę talentu jej stanowi. Nigdy w grze znakomitej artystki nie dopatrzyłem cienia szarży, nigdy przecenienia danej postaci, dla wywołania efektu; zawsze umiarkowanie w użyciu barw jaskrawych, zawsze pewna rezerwa na korzyść szlachetniejszych pierwiastków, które bądźcobądź, gdzieś się odnaleźć muszą, bodaj w najdrobniejszych atomach, aleć zawsze tkwią choćby w najbardziej upośledzonej moralnie jednostce. Ten specyficzny idealizm w odtwarzaniu charakterów ujemnych znajduje wyjątkowe oparcie we wrodzonej pani Niewiarowskiej dystynkcji, a ta wykwintność ułożenia jest właśnie drugą wybitną cechą jej talentu.

Salon jest najwłaściwszem polem dla pani Niewiarowskiej do ról wielkich dam, nazwałbym ją artystką rasową, a pod tym względem mało która scena w Europie poszczycić się może. Różnie wyglądają księżne i hrabiny w życiu, ale na scenie pani Niewiarowska równie prawdziwy ich typ przedstawia, jak Żółkowski wielkiego pana.

Niech kto porówna naszego margrabiego i baronową w „Helenie de la Seiglière" z dzisiejszą komedją francuską. Tam mają wzory i tradycje, a u nas... tylko Żółkowskiego i Niewiarowską!

Proszę mi wierzyć, że Thiron i pani Lloyd mogliby się śmiało do naszej arystokratycznej pary godzić na służbę intendenta i gospodyni. Takich ról ma pani Niewiarowska wiele, a do nich na pierwszym planie margrabinę w „Cudzoziemce" Dumasa syna, matkę w „Księżnej Jerzowej" i hrabinę w ślicznej komedji p. t. „Burza w szklance wody", tak ładnie granej przez nią, Popielkę i Tatarkiewicza przed niedawnemi laty jeszcze. Z tego zakresu również, choć już z odcieniem charakterystycznym, będzie kasztelanowa w „Dwóch bliznach" Fredry, hrabina w „Febris Aurea" Sarneckiego i zawsze typowa baronowa w „Szlachectwie duszy".

Liryzm nie jest obcym artystce, bo uczucia jej nie brak, chociaż głos nieco twardy z natury, nie daje jej wielkiego bogactwa modulacji tonów. Jednakże matka w „Robotnikach", a szczególniej matka w „Pojęciach pani d'Aubray" pozostaną zawsze pięknemi kreacjami pani Niewiarowskiej. Ostatnio w „Lenie" Jasieńczyka stworzyła pełną ciepła postać poczciwej i dobrodusznej ciotki, niezmiernie trafnie i oryginalnie pomyślaną.

A charakterystyczno komiczne role. Tu szereg najbogatszy, a i największe zasługi artystki względem autorów dramatycznych oryginalnych, z których każdy obowiązek wdzięczności względem niej zaciągnął. Potrzebowałbym wymienić wszystkich, zaczynając od Fredry ojca, Korzeniowskiego i Kraszewskiego, a kończąc na najmłodszych, aby zaznaczyć wszystkie odmiany typów komicznych, stworzonych w ich komedjach przez p. Niewiarowską, typów, powtarzam, bo postaci, utrzymanych w granicach wykwintnej satyry, na realnym gruncie prawdy osnutych.

Nieco hazardowna przepowiednia przyszłości recenzenta *Kurjera* z przed lat trzydziestu pięciu, choć w odmiennym, jak przypuszczam, według niego zakresie, sprawdziła się w zupełności. Teatr nasz w pani Niewiarowskiej posiada niepospolitą, znakomitą artystkę do ról wielkich dam, matek szlachetnych i charakterystycznych, jedną z tych, które zasłużoną sławę dla naszej trupy dramatycznej wśród swoich i obcych zdobyły. Nie mamy już tych talentów tak wiele, więc je uznać i cenić należy.

Pani Niewiarowska, przy względnie bardzo miernem wynagrodzeniu, trzydzieści pięć lat pracuje sumiennie na scenie. Urlopy bierze rzadko, choruje jeszcze rzadziej, a nie kaprysi nigdy; nie miewała zatargów z dyrekcją i reżyserją, a benefis, zdaje się, otrzymała po raz pierwszy za wysługę lat. Nie pamiętam też dla tej prawdziwej artystki ani jednej owacji, kwiatów ani prezentów.

Nie żałujcie jej wieńca i oklasków w dzień benefisu; zasłużyła na nie. Pożółkną i zeschną liście scenicznych laurów, ale, choć zwiędłe, artystka zachowa dla siebie i swoich, jako pamiątkę pięknego dnia nagrody za uczciwą pracę dla sztuki i sceny polskiej.

Kazimierz Zalewski.

O niewidomych... niewidomy.

Jedyna w swoim rodzaju książka pojawiła się w ostatnich czasach w Paryżu: książka „niewidomego o niewidomych".

Jedyna w swoim rodzaju książka, w której niewidomy, podsłuchując siebie samego, przed całym światem spowiada się z wrażeń swoich i uczuć i odsłania czytelnikowi całe „ja" duszy własnej.

Biedne to „ja" zdawałoby się każdemu. Inaczej jednak przedstawia się ono autorowi oryginalnego dzieła. Twierdzi on śmiało, iż owe 200,000 ludzi niewidomych w Europie i dwa miljony takichże na ziemi, bynajmniej na politowanie nie zasługują.

Czyż mamy opłakiwać kogoś dlatego, że jednego zabrakło mu zmysłu?

Czyż bez zmysłu tego życie nie uśmiecha mu się na równi z innymi, byle—bo jest i byle—byle władze umysłowe starano się w nim rozwinąć, jak to czynią z posiadaczami zmysłów wszystkich.

„*Les Aveugles par un aveugle*", *par Maurice de la Sizeranne*—oto jest tytuł książki i nazwisko autora.

Maurycy de la Sizeranne pochodzi z rodziny dostatniej, jest synem malarza, w otoczeniu barw i kolorów wychowanym, w otoczeniu owych blasków, które radością są dla oka, a przez nie działają na duszę.

W 9-ym roku życia chłopiec zaniewidział. Oddano go zatem do paryskiego instytutu dla niewidomych, gdzie bardzo staranne odebrał wychowanie.

Zamożny, wolny od troski o chleb powszedni, oddał się następnie cały zadaniom humanitarnej natury. Oczywiście niewidomych szczególną otoczył opieką. W Paryżu jest on głównym kierownikiem literatury dla tych nieszczęśliwych, posiadają oni tam bowiem i bibljoteki własne i dzienniki.

Odbijane osobnym rodzajem druku, wychodzą tu co 10 dni przeglądy, a co miesiąc t. zw. biuletyny, z których ślepi bez niczyjej pomocy dowiadują się o wszystkiem, co na uwagę zasługuje. W czytelni, przeznaczonej dla nich, obraca się Maurycy de la Sizeranne niby widomy między ludźmi o zgasłych źrenicach, którzy sami, niby ostrowidze, czytują „niewidome druki".

Życie towarzyskie nie jest mu również obcem, bywa u znajomych, zachowując wszelkie formy. Przewodnikiem posługuje się jedynie w podróżach.

Między innemi opowiada o sobie następujący wypadek. Pewnego razu w towarzystwie opiekuna będąc w drodze, zajął miejsce w wagonie, w którym już ktoś siedział. Własnoręcznie tłomoczek podróżny wniósł za sobą, otworzył go, wyjął z niego listy jakieś i dzienniki, a następnie za pomocą wyćwiczonych w tem palców oddzielił, co sam mógł czytać, a co miano mu podać do wiadomości.

W ogóle zachowywał się niby człowiek, najbystrzejszym opatrzony wzrokiem, co wszystko w podziw wprawiało naprzeciw siedzącego przejezdnego.

— Czy on już tak od urodzenia? — zapytał przewodnika.

Ten ostatni odpowiedział znakiem przeczenia.

Niewidomy tymczasem wydobył tabliczkę i zaczął coś na niej zapisywać.

Zadziwiło to tembardziej podróżnego, zapytał więc znowu:

— A to co? czy on pisze?—a na potwierdzającą odpowiedź dodał:—Zawsze to biedaczysko, co on tam zbuduje.

Tu jednak Maurycy de Sizeranne stracił cierpliwość.

— A gdybym „ja" był ślepy i od urodzenia—zawołał z naciskiem na „ja", zirytowany użyciem przez podróżnego zaimka w trzeciej osobie—to i w tym wypadku mógłbym wszystko robić, na co mnie stać dzisiaj.

Niewidomy wystąpił tu z protestem przeciw traktowaniu go na równi z dzieckiem, jak gdyby brak jednego ze zmysłów niweczył w nim pełnego człowieka i spychał go na stanowisko małpy lub ćwiczonego pudla.

Wypadek powyższy dał Maurycemu pochop do napisania książki, w której stara się ślepych niejako rehabilitować, dowodząc w niej, że i niewidomi używają życia, że i oni przez odpowiednie wychowanie i kształcenie stać się mogą użytecznymi członkami społeczeństwa i wypłacić mu się z długu na równi z najlepiej widzącymi.

Prawo niespożytelności sił jest prawem natury, tak wogóle, jak i w poszczególnych wypadkach, tak w stosunku do rodzaju, jak i do osobnika.

I gdyby to na paradoks nie wyglądało, to rzechy można, że kto wzrok stracił, nie stracił nic, ponieważ siła, jaka się za pomocą oka wyzwalała, rozdziela się pomiędzy inne zmysły, wzmacnia słuch, powonienie, dotyk, podnosi energję wszelkich innych wrażeń zmysłowych. Znana to prawda, która nam się jednak ciągle cudowną wydaje.

Saunderson, słynny ślepiec angielski, co tak sprytnie o świetle i barwach rozprawiał, zdolny był fałszywe monety rozróżniać od prawdziwych i najbieglejszych numizmatyków na pomyłkach chwytał.

Diderot wspomina o niewidomym, który z pomocą dotyku odróżniał barwy pewnych przedmiotów, lub o pewnej dziewczynie ślepej, co każdą ręczną robotę kobiecą jaknajbieglej wykonywała: nawlekała igły, haftowała, robiła pończochy, szyła, grywała wprawnie w karty i t. p. Dźwięk głosu czyjegoś odsłaniał jej rzeczy, które tylko dla oka innych dostępne były. Sądziła mianowicie z niego o wieku, charakterze i wyglądzie osób. Mówiła o jasnych lub ciemnych, o złych lub dobrych, o cnotliwych lub występnych głosach.

— Któżby się był tego po takim łagodnym głosie spodziewał?—rzekła raz, gdy jej doniesiono o przestępstwie jednego ze znajomych.

Z kierunku fal głosowych zdawała sobie sprawę o wzroście mówiącego do niej. To, co zowiemy barwą dźwięku, było dla niej w najwyższym stopniu odczuwalnem: inaczej tony odbijały się w naczyniu do połowy wypełnionem, inaczej w pustem; większych rozmiarów pokój inną miał akustykę, aniżeli mały; odmiennem brzmiał echem ruch na placach targowych, jak na ulicy. Zmysł powonienia zastępował jej miejsce barometru, dając jej możność odróżniania pogody od pory mglistej; promieni słońca nie widziała nigdy, ale miały dla niej właściwy zapach, wdychając powietrze, rozróżniała ranki od wieczorów. Tym sposobem powonienie, słuch i dotyk

uczyły pannę Melanję de Salignac (tak bowiem nazywała się niewidoma) z otaczającym ją światem tak ściśle, iż nieraz zdawać jej się mogło, jako nie dwoje, ale tysiąc posiada oczów. Wreszcie to i Saunderson powtarzał często, że choć ślepy, a przecież całą skórę widzi.

(d. c. n.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacji *Warsz. dniew.*, podjęta przez JE. głównego naczelnika kraju myśl przyjścia w pomoc włościanom przez upoważnienie zarządu lasów skarbowych do sprzedawania z nich włościanom drzewa w pojedyńczych sztukach, znajduje się na drodze do urzeczywistnienia. Ministerjum dóbr państwa zawezwało obecnie tutejsze zarządy tychże dóbr do przedstawienia sobie projektu podobnej sprzedaży drzewa na sztuki, z zastosowaniem projektu do tutejszych warunków. Ponieważ zarządzający dobrami państwa zaprowadził już podobną sprzedaż sposobem próby w dwóch rewirach leśnych leśnictwa lipnowskiego, przeto przy gotowych już danych, projekt został bezzwłocznie zredagowany i przedstowiony do ministerjum. Opublikowanie projektu nastąpi naturalnie dopiero po zatwierdzeniu go przez właściwą władzę.

= Departament kolei w Petersburgu zatwierdził w tych dniach plany zarządu kolei mikołajewskiej na urządzenie specjalnych siedmiu wagonów do przewozu produktów mlecznych. Tego rodzaju wagonów nie miała dotąd żadna kolej russka. Podobne wagony mają być wkrótce zaprowadzone i na kolejach tutejszych.

= Jedno z pism wczorajszych błędnie doniosło, iż d. 30-go kwietnia kończy się kurs normalny dziesięciogroszówek i pięciogroszówek starego stempla. Monety te, według ukazu, przyjmowane będą po dotychczasowej cenie do d. 12-go maja r. b. włącznie. Prostujemy tę wiadomość dlatego, ażeby zapobiedz możliwemu wyzyskowi nieświadomych przez spekulantów, umiejących wyzyskać każdą okoliczność na swoją korzyść.

= Główny zarząd stadnin rządowych uprasza posiadających stadniny prywatne, składające się przynajmniej z 5-ciu klaczy, o nadsyłanie do zarządu wiadomości o zakładach swoich, z wyszczególnieniem nazwiska i imienia właściciela zakładu, oraz ilości koni i źrebiąt. Powyższe szczegóły należy wysyłać corocznie na d. 13-ty sierpnia. Nadto zarząd uprasza o komunikowanie mu różnych szczegółów, tyczących się polepszenia hodowli koni, w celu ogłaszania ich drukiem. Wszelkich objaśnień udziela zarząd stadniny rządowej w Janowie.

= Specjalna komisja dokonywa obecnie pomiarów mieszkań prywatnych w celu obliczenia, ile z każdego lokalu właściciel domu obowiązany będzie płacić za wodę wodociągową i używalność kanałów. Po skończonych pomiarach mają być opracowane odnośne przepisy.

= W dzisiejszym rozkazie policyjnym zamieszczono, co następuje: „Nie bacząc na przedsięwzięte środki ostrożności z powodu spodziewanego wkrótce ruszenia lodów, wiele osób dotychczas przechodzi przez Wisłę, narażając się na wpadnięcie w przerębel. Z tego powodu polecam komisarzom nadbrzeżnych cyrkułów zająć się bezzwłocznie niedopuszczaniem przejścia przez Wisłę; przejazd zaś łódkami i promami już po ruszeniu lodów zostaje również wzbroniony, aż do czasu nowego zawiadomienia o minionem niebezpieczeństwie.”

= Komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie dopełnić rewizyj we wszystkich posesjach, celem sprawdzenia, czy stróże otrzymali potrzebne narzędzia, jako to: łopaty, oskardy, skrobacze, wiadra i pompki ręczne do polewania ulic. O rezultacie pomienionej rewizji, z wymienieniem posesyj, w których brak potrzebnych przyrządów, ma być złożony p. o. oberpolicmajstra raport w przeciągu dwóch tygodni.

= P. o. oberpolicmajstra zauważywszy, że podwody, przybywające z okolicznych wiosek dla wywózki śniegu mają lichy uprząż na koniach, co przy zjeżdżaniu z góry powoduje liczne wypadki, polecił komisarzom cyrkułowym uprzedzić furmanów, że w razie złej uprzęży nie będą dopuszczani do wywózki. Jednocześnie komisarz cyrkułu zamkowego otrzymał polecenie dopilnowania, aby bezzwłocznie wyrównano powierzchnię lodową na ul. Bugaj.

= Z liczby kramarzy ulicznych, tamujących komunikację pieszą, handlujący pantoflami najbardziej przeszkadzają, wskutek czego usunięcie ich z chodników ulicznych polecone zostało służbie policyjnej, a nadto komisarz cyrkułu zamkowego ma się zająć usunięciem handlarzy koszyków, zagradzających przejście na Nowym-Zjeździe.

= Sędziowie pokoju skazali w tych dniach 10-ciu właścicieli posesyj za wykroczenia sanitarne na grzywny w sumie 194 rs. Jednocześnie zrewidowano 225 posesyj i 117 zakładów spożywczych; właścicieli pierwszych za znalezione wykroczenia pociągnięto do odpowiedzialności 39, drugich zaś 14-tu.

= Zadaniem kanału przy ulicy Królewskiej pomiędzy Graniczną a Marszałkowską przed wybudowaniem sieci kanałów w dalszej stronie zachodniej miasta będzie odprowadzenie wszelkich ścieków oraz wody deszczowej nietylko z samej ul. Królewskiej, ale i z placu Grzybowskiego, Granicznej, Grzybowskiej i przylegających uliczek. Zarząd kanalizacyjny zamierza budowę tę o tyle wcześnie rozpocząć, aby przed nastaniem majowych i czerwcowych deszczów kanał był gotowy celem uniknięcia podmycia wykopów w gruncie piaszczystym oraz uniknienia niebezpieczeństwa uszkodzenia domów. Dalej przewidując trudności przy tej robocie w skutek napływu znacznej ilości wody z zachodniej strony miasta, prowadzić je będzie sposobem administacyjnym. Robotami kierować będzie inżenier p. Krzyżanowski, a podczas ich wykonania wstrzymany zostanie ruch tramwajowy i wogóle ruch kołowy.

= Kanał ogrodu Saskiego połączono już z kolektorem B na ulicy Królewskiej. Zasklepiono dotąd i zasypano otwory tunelowe na przestrzeni 140 metrów; pozostaje jeszcze do budowy 40 metrów od strony ulicy Żabiej. Roboty będą ukończone do d. 1-go kwietnia. Przy budowie kanału pracowało średnio 150 robotników dziennie.

= Roboty ziemne przy budowie kanału B w ogrodzie Saskim ukończono w tych dniach, t. j. w przeciągu półtora miesiąca, a w ciągu ich trwania nie natrafiono na ważniejsze przeszkody. Spodów kanałowych ułożono na przestrzeni 1,100 stóp bieżących, a gotowego kanału zbudowano 925 stóp bieżących; do dokończenia pozostaje jeszcze niespełna 350 stóp bieżących.

= Budowa kanału burzowego na ul. Karowej, została już ukończoną.

= Z dziem dzisiejszym winny być latarnie gazowe zapalane o godz. 7-ej wieczorem, gaszone zaś o godz. 5-ej rano; czyli razem palić się mają przez godz. 10 na dobę.

= Ministerjum oświaty na utrzymanie ogrodu Botanicznego w Warszawie wyznaczyło na r. b. sumę 14,230 rs.

= Spółka artystów-malarzy i rzeźbiarzy w Warszawie zamierza urządzić w miastach prowincjonalnych wystawy obrazów i szkiców.

= Towarzystwo muzyczne otworzy z d. 1-ym kwietnia pierwszy oddział klasy deklamacji, przeznaczony dla śpiewaków sceny i chórów. Wykłady prowadzić będzie artysta dramatyczny, p. Józef Kotarbiński.

= W Towarzystwie wioślarskiem urządzona będzie w sobotę, o godzinie 9-ej wieczorem, składkowa wieczerza dla członków; nazajutrz zaś, o godzinie 8-ej, dany będzie wieczór muzyczny dla członków z rodzinami i wprowadzonych gości.

= Dziś rano w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiono nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa Spornego, inżeniera.

= Starszy prezes warszawskiej izby sądowej rz. r. st. Butowski, w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

= Jeneralny konsul niemiecki, baron von Rechenberg, w dniu wczorajszym wyjechał do Berlina.

= Przyjazd p. Lindleya do Warszawy spodziewany jest w dniu jutrzejszym.

= Bawi w naszem mieście p. Aleksander Jawornicki z Kalisza, przybyły do nas dla wygłoszenia odczytów o Afryce.

= Od Domejki.

Nadesłano nam dziś z Paryża list ś. p. Domejki, datowany w Santjago d. 18-go stycznia, a pisany do p. Władysława L.

Będzie to niewątpliwie ostatni głos przedśmiertny wielkiego starca.

Oto co pisze Domejko:

„Miesiąc już upłynął od mego ostatniego listu do ciebie i na mój listopadowy nie mam jeszcze odpowiedzi.

Mam się daleko lepiej, przechadzam się po ogrodzie, zajmuję się już domem, ale z domu nie wychodzę i żadnej nikomu z licznych odwiedzin nie oddałem wizyty.

Morduję się łatwo, kiedy chodzę, jeszcze nie wróciłem do stanu, w jakim byłem, choć też niedobrym, kiedy rozstaliśmy się w Bordeaux.

Nieszczęsna żegluga nadpsuła mi coś wewnątrz.

Ciepło wyborne, śliczny ogródek, spokój i wygoda—może da Bóg powróci choć część dawnego zdrowia, kiedy się tak, jak konik, hasało.

Do Mickiewicza i Djonizego (Zaleskiego, syna Bohdana; *przyp. red.*) napiszę.

Mnie tu, mogę powiedzieć, cały świat kocha i poważa, z uprzejmością odwiedza.

Synowie już się ustalili, dom mieszkalny odnowiliśmy i mamy dobrych służących.

Nie sądź, aby ta moja długa choroba, jedyna może w życiu, trzy miesiące niemocy, wiele mnie pognębiła.

Głowa zawsze trzeźwa, humor jednaki; trzy razy już, choć o kiju, byłem na mszy u kapucynów, o pół kilometra od domu.

Kurjer europejski odchodzi na jeden dzień pierwej, niż ten przybywa, który listy przynosi ze starego świata.

Jutro spodziewam się mieć od ciebie, a dziś ten list muszę na pocztę odesłać.

Bogu ciebie polecam.

Twój druh

Domeyko.

Santjago, 18-go stycznia 1889-go r.”

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim od dłuższego czasu niegrana tragedja Szekspira „Otello”, w teatrze Rozmaitości wodewil z francuskiego „Fortepian Berty”, komedja Korzeniowskiego „Majster i czeladnik” z Żółkowskim w roli Szaruckiego i krotochwila Kościelskiego „Prelegent”, a w teatrze Małym świeżo wznowiona operetka Planquette'a „Dzwony kornewilskie”.

* Teatr Mały przygotowuje obecnie krotochwilę Labiche'a i Gille'a „Trzydzieści miljonów Gładjatora”.

Rzecz ta wystawioną ma być w przyszłym tygodniu.

* Najbliższą nowością teatru Rozmaitości ma być pięcioaktowa komedja Kazimierza Zalewskiego „Lis w kurniku”.

Próby z pomienionego utworu odbywają się codziennie.

* Program poniedziałkowego koncertu na rzecz Towarzystwa wsparcia artystów-muzyków, oraz wdów po nich pozostałych, przedstawia się nader zajmująco.

Z numerów orkiestrowych figurują: uwertura Masseneta do „Fedry”, dotąd u nas niewykonywana i „Mistrz Twardowski”, legenda Münchheimera, grana po raz pierwszy w r. z. podczas „festiwalu” we Frascati.

Barcewicz wystąpi z „Fantazją” Brucha na temata szkockie, a Michałowski z „Rapsodją węgierską” Liszta.

Wykonaniu obu numerów towarzyszyć będzie orkiestra.

Panna Dąbrowska zaśpiewa arję z opery Spontiniego „Westalka”, p. Cieślewski zaś przypomni nam dawno niesłyszaną a tak lubianą arję „Od twojej woli” z moniuszkowskiej „Hrabiny”.

Na zakończenie panna Dąbrowska oraz pp. Cieślewski i Niedźwiedzki odśpiewają tercet z opery Münchheimera „Otton Łucznik”.

Bilety na koncert powyższy z tak sympatycznym celem są już do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa.

* Mierzwiński w d. 10-ym i 12-ym b. m. dawał w Mikołajowie, w gub. chersońskiej, dwa koncerty.

Sala klubu miejskiego zapełniona była po brzegi.

W d. 13-ym b. m. M. opuścił Mikołajów, udając się do Odessy.

* Z Paryża donoszą nam o nadzwyczajnem powodzeniu jakiego tam doznaje utalentowany artysta Paderewski.

Na dwóch jego występach w Cirque d'Été w koncertach Lamoureux przyklaskiwały mu tłumy słuchaczów.

W zeszły wtorek grał znów w sali Erarda i zachwycił wyborowe audytorjum sonatą Beethovena, fantazją Schumana i trzema etiudami Szopena oraz Rapsodją Liszta.

Wczoraj znów odbył się jeszcze jeden jego koncert, a następny zapowiedziany jest na dzień 23 b. m.

Do gorących wielbicielek artysty należy sędziwa dziś pani Dubois, jedyna osoba z którą Szopen grał publicznie na dwa fortepiany swoją kompozycję.

= Ze sztuki.

* Zamieszkały w Paryżu artysta-malarz, Teodor Axentowicz, za portret, wystawiony w salonie, otrzymał tytuł oficera akademji francuskiej.

* Dwa portrety L. Horowitza, oraz większych rozmiarów obraz W. Gersona p. t. „Przemysław” z dniem jutrzejszym będą wystawione w salonie Krywulta.

* Pierwszy w r. b. zakup dzieł sztuki przezna-

czonych do rozlosowania pomiędzy członków Towarzystwa sztuk pięknych odbędzie się dnia 31-go b. m.

* Zamieszkały w Londynie malarz, Jan Chełmiński, otwiera wystawę prac swoich w Petersburgu, poczem przywiezie je do Warszawy.

* Zarząd salonu artystycznego krząta się około zgromadzenia pewnej liczby obrazów, które pod mianem wystawy przenośnej będą obwożone po prowincji.

= Opieka nad plantacjami.

W tych dniach na posiedzeniu komitet opieki nad plantacjami roztrząsał odezwę właścicieli domów przy ul. Włodzimierskiej, którzy proszą o wydanie im lip, potrzebnych do obsadzenia tej ulicy.

Komitet uznał za możliwe wydanie jeszcze tej wiosny pięknych akacyj kulistych, będących w rozporządzeniu, gdyby zaś żądający woleli lipy, to mogą je otrzymać po kilku latach, gdy te drzewa w szkółkach miejskich dorosną dostatecznych rozmiarów.

Ponieważ na obsadzenie środkowej części ulicy Marszałkowskiej (a nie środka, jak to niektórzy czytelnicy rozumieli) od Świętokrzyskiej do dworca kolei wiedeńskiej, potrzeba 200 klonów, które wypadnie nabyć, przeto p. Szanior proponuje kupienie najpiękniejszych drzew tego gatunku, t. j. *Acer dasycarpum*; klony te zostaną nabyte choćby za granicą, jeżeli się ich w kraju nie znajdzie, a to dla jaknajwiększego przyozdobienia jednej z głównych ulic.

Nader szpetne, pokaleczone i chorowite kasztany w alei Jerozolimskiej (pomiędzy młodemi i pięknemi jesionami), zostaną usunięte.

Główny ogrodnik zawiadomił, że przystąpiono do przycinania drzew na ulicach i skwerach.

Zaprojektowano urządzenie większej ilości hydrantów dla zaopatrzenia w wodę ogrodów i skwerów, co w miarę możności przyrzekł uwzględnić dyrektor kanalizacji, p. A. Grotowski.

W końcu listę drzew właściwych do obsadzania ulic uzupełnili: p. Szanior (brzozy, na ziemię piaszczystą w miejscach otwartych, orzeszniki *Junglans nigra* i *cirenea*, *Ulmus montana*, kasztany czerwone i żółte), p. Chrzański (*Populus canadensis*) na ulice szerokie; p. St. Makowiecki (*Sorbus Aria* na węższe ulice), p. E. Jankowski (*Salix alba var. Britzensis*) i prezydujący, p. K. Jurkiewicz (*Sophora japonica*).

Usunięto zaś z listy *Acer latanicum*, jako drzewo trudne do hodowli.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w d. 1-ym kwietnia, o godz. 7½ wieczorem

= Pierwsze sprawozdanie.

Najmłodsza z naszych spółek spożywczych, stowarzyszenie urzędników i oficjalistów kolei wiedeńskiej i bydgoskiej złożyło pierwsze sprawozdanie za czas od 13 go października do 31-go grudnia r. z.

Majątek spółki wynosi w kapitale zapasowym rs. 609 i w kapitale obrotowym rs. 2,415.

Zakupiono towarów na rs. 17,240 k. 45½, sprzedano zaś na rs. 15,851 k. 55.

Targ dzienny wynosił przecięciowo rs. 228 kop. 84.

Czysty zysk obliczono na rs. 229 kop. 88½, t. j. od kapitału obrotowego 9,5%, i od obrotu 1,45%.

Suma całkowitych udziałów, wynosi rs. 2,355, zysk więc stanowi 7% w stosunku rocznym.

Budżet na r. b. obliczono w wydatkach na 2,282 rubli.

Obrót przewidywany jest w sumie 70,000 rs., zysk czysty w stosunku 1,45% od tej sumy wynieść powinien 1,015 rs.

= Dla handlu.

W celach handlowych wyszła świeżo „Książka adresowa zakładów fabrycznych i przemysłowych w Królestwie Polskiem“, opracowana przez firmę Turnel i sp., przy poparciu oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu.

Książka wydana w języku russkim, obejmuje spis wszystkich fabryk z adresami.

Nakładca rozsyła ją darmo ajentom, firmom handlowym i t. d.

= Przemysł wiejski.

Przedsiębiorca G. w dniu wczorajszym wyjechał na kontrakty do Kijowa ze znacznym zapasem przedmiotów, będących dziełem włościan z okolic Warszawy.

Pomiędzy wywiezionemi towarami znajdują się przeważnie wyroby kapelusznicze ze słomy i łyka, tudzież galanterja koszykarska.

= Ubiory wiejskie.

Przewodniczący w sekcji etnograficznej wystawy powszechnej w Paryżu, p. Leroi, zwrócił się do niektórych malarzy z prośbą o dostarczenie ubiorów wiejskich.

Ubiory będą przesłane za pośrednictwem jednego z domów handlowych, upoważnionego do zwrócenia wydatków, jakie poniosą dostawcy odzieży.

= Popularność firmy.

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż firma Antoniego Stępkowskiego należy do najpopularniejszych nietylko w kraju ale i za granicą.

Jako potwierdzenie tej popularności może posłużyć fakt następujący:

W poniedziałek wieczorem między godziną 9-tą a 12-tą tutejsza stacja telegraficzna otrzymała od rozmaitych osób aż 170 depesz do wysłania za granicę z tą tylko wiadomością, iż Stępkowski umarł.

Depesze były rozsyłane przeważnie do Paryża, Bordeaux, Hamburga, Amsterdamu, Berlina, Wiednia i t. p. pod adresem znanych domów handlowych.

= Śniegi.

Podróżni, którzy jechali koleją wiedeńską z d. 16 na 17-ty b. m. opowiadają, iż na całej linji szalała okropna wichura, połączona z gęstym śniegiem.

Wpłynęło to ujemnie na komunikację, gdyż pociąg na niektóre stacje przybywał ze znacznem opóźnieniem.

Zadymka śnieżna i wiatr silny przez cały dzień nie ustawały.

= Wisła opada.

Do wczorajszego wieczoru Wisła stała w mierze na st. 10 i c. 1, przez noc zaś ubyło 4 cale.

Od rana spadek stał się szybszym, do godz. 11-ej bowiem ubyło jeszcze blisko pół stopy.

O godz. 11-ej notowano stóp 9 cali 2; dalsze opadanie trwa.

Wobec padającego wciąż deszczu, należy się spodziewać przyboru ponownego.

Z polecenia inżenierji miejskiej, dzisiaj od samego rana kilkudziesięciu robotników przerębuje lód pod mostem i w około filarów w duże czterokąty.

Dzisiaj około godz. 4-ej oddział saperów 9-go bataljonu rozsadzać będzie lody na dużej przestrzeni pomiędzy Saską Kępą a młynem na Solcu.

= Wąż.

Pani Katarzyńska, warszawianka, bawiąca w Górnym Egipcie dla kuracji męża, uległa bolesnemu wypadkowi.

W czasie spaceru została ukąszona przez węża.

Wypadek ma być groźnym.

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania nadkonduktora kolei terespolskiej, Stanisława Ciecierskiego, pod nrem 15-ym przy ul. Brzeskiej skradziono garderobę, bieliznę i klejnoty na sumę paruset rubli. — W podobny sposób w mieszkaniu Władysława Kruczynowa pod nrem 76-ym przy ul. Grzybowskiej spełniono kradzież różnych przedmiotów wartości 180 rs. — Pod nrem 99-ym na Nowolipkach skradziono garderobę na sumę 200 rs. — Przy ul. Brackiej pod nrem 22-im okradziono stróża, Gabrjela Płodowskiego, któremu zabrano garderobę i kilkanaście rubli. — Przy ul. Krochmalnej pod nrem 15-ym, z otworzonego w biały dzień wytrychem mieszkania Fantosowej, wyniesiono garderobę i bieliznę wartości 170 rs.

= Grabież w mieszkaniu.

W dniu wczorajszym do mieszkania Felicji Czarnesowej przyszło czterech handlarzy z zamiarem nabycia starej garderoby.

Kiedy lokatorka oświadczyła, iż nic nie ma do sprzedania, handlarze rzucili się na nią, bijąc pięściami.

Byli to złodzieje, którzy grożąc Czarnesowej w razie wzywania o pomoc, zabrali rozmaite rzeczy i z łupem uciekli.

Z przeprowadzonego śledztwa okazuje się, iż między innymi brali udział w zuchwałej grabieży: Ajzyk Topor i Wolf Pomper.

= W cyrku.

Podczas wczorajszego przedstawienia w cyrku, Emilja Estel, wykonywując woltyżerskie produkcje, spadła z konia.

Wyniesiono ją zemdloną z powodu bolesnych potłuczeń.

= Z ulicy.

Na ul. Piekarskiej Julja Rejska, idąc z ciężarem, upadła i złamała nogę; chorą odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

W Saskim ogrodzie dozorca policyjny Kurnos podniósł w stanie bezprzytomnym Juljannę Ilinównę, małą dziewczynkę, którą odwieziono do rodziców pod nrem 12-ym przy ul. Ostrowskiej.

Na rogu ul. Miodowej i Senatorskiej p. Gustaw Zieliński, obywatel ziemski, wskutek najechania przez dorożkę nr. 382, poniósł bolesne obrażenia nogi.

= Osunięcie nasypu.

Na bulwarze pomiędzy ul. Bednarską a gmachem wodociągów, przy zrzucaniu śniegu wzruszył się nasyp śnieżny, wskutek czego dwa wozy z końmi wpadły do Wisły.

Dzięki natychmiastowemu ratunkowi wszystkich obecnych robotników, konie i wozy szczęśliwie wydobyto.

= Napaść.

Nocy wczorajszej Leon Iwański, szewc, zamieszkały pod nrem 6-ym na Piaskowej, przechodząc przez ulicę Burakowską, około domu pod nr. 17-ym został zaczepiony przez dwóch rabusiów, żądających oddania woreczka z pieniędzmi.

Iwański nie uległ łotrom, lecz stawił energiczny opór, wzywając jednocześnie o pomoc.

Wówczas jeden z rabusiów pchnął Iwańskiego nożem w prawy bok.

Rozpaczliwe krzyki ofiary napadu rozbudziły mieszkańców, a jednocześnie przybyli stróże nocni.

Rabusie, nie zdążywszy ograbić swej ofiary, ratowali się ucieczką.

Rana, jaką otrzymał Iwański, jest ciężka, lecz życiu jego nie zagraża.

Po udzieleniu doraźnej pomocy przez felczera, rannego odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nagła śmierć.

W domu pod nrem 62-im na Krakowskiem Przedmieściu, zmarł nagle Stanisław Kawęcki, liczący 46 lat wieku.

Zwłoki zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Pożary.

Dziś o godz. 3-ej rano, w domu parterowym pod nrem 31-ym na Brukowej, w mieszkaniu, zajętem na pralnię chemiczną, wynikł pożar.

Kiedy przybyła, wezwana przez telefon, straż ogniowa oddziału praskiego, paliła się ściana i ogień zagrażał całemu budynkowi.

Puszczenie strumienia wody i wyrąbanie części ściany dalszemu szerzeniu się pożaru zapobiegło.

Pod nrem 22-im na ulicy Krochmalnej, w jednem z mieszkań zapaliły się sprzęty: kanapa, krzesła, dywan i wreszcie podłoga.

Ogień został ugaszony przez domowników, bez wzywania straży.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Helena z Walterów

THIEME,

żona doktora,

po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 20-go marca r. b., przeżywszy lat 31. Pogrążeni w głębokim smutku mąż, dzieci, rodzice i rodzina zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwa do kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 21-ym, 22 i 23 marca, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 23-im b. m., to jest w sobotę zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1079

† Ś. p. Ignacy **Matuliński**, kupiec, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 18 marca r. b. Pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22 marca, to jest w piątek, o godzinie **9-ej** rano, w kościele Narodzenia N. M. P. (po-karmelickim) na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz brudnowski.

† Ś. p. Wanda **Leska**, córka Józefa i Anny z Domańskich, przeżywszy lat niespełna 5, zmarła dnia 20 marca r. b., po krótkiej chorobie. Wyprowadzenie i pochowanie jej zwłok na cmentarzu powązkowskim odbędzie się w dniu 22-im marca, to jest w piątek, o godzinie **4-ej** po południu, z domu przy ulicy Bonifraterskiej № 5. Na ten obrzęd żałobny rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół. —1092

† Ś. p. Aleksandra z Hirschbergów **Trzcionka**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 20-go marca 1889 r. Stroskana córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 22-go marca, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. M. P. (po-karmelickim) na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu. —1088

† Ś. p. Edward Herman **Krzykowski**, majster ciesielski, po krótkiej chorobie, zakończył życie dnia 20 marca r. b., przeżywszy lat 50. W ciężkim smutku pozostała żona z dziećmi, oraz bracia i siostry zmarłego, zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22-im marca, tj. w piątek, o godzinie **4-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. 2—368—

† W piątek, to jest dnia 22-go marca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Humięckich Wiktorowej **Gomulickiej**, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i życzliwych. 3—1073

† Dnia 22-go marca r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marji z Ciborowskich **Grudzińskiej**, na które pozostała rodzina zaprasza. 2—1072

† W sobotę, to jest dnia 23-go marca, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana. odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa **Markiewicza**, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1082—

† W sobotę, to jest dnia 23-go marca, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana odbędzie się nabożeństwo, jako w wigilję imienin ś. p. Marjanny z Kulrychów **Rosińskiej**, na które strapiona córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1072—

† W sobotę, t. j. dnia 23-go marca r. b., o godzinie **10-ej** zrana jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Sławińskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, na które pozostała żona zaprasza rodzinę, krewnych i przyjaciół. —1078—

† Za duszę ś. p. Amalji z Bajerów **Daszewskiej**, zmarłej w dniu 23-im sierpnia r. z., pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 23-im marca r. b., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana odbyć się mające. —1057

† W sobotę, to jest dnia 23-go marca r. b., jako w wigilję imienin nigdy nieodżałowanej ś. p. Marji z Rasińskich **Drążewskiej**, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała córka i zięć zapraszają życzliwych. —1027—

† W dniu 22-im marca r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Mikołaja i Marjanny małżonków **Jamrożyńskich**, na które to nabożeństwo Towarzystwo ma honor zaprosić opiekunki i członków swoich, oraz familję zmarłych. —372—

† W dniu 22-im marca r. b., to jest w piątek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. familji **Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego, o czem rektor **kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia.** —280—

Wszystkim znajomym, którzy raczyli złożyć ostatnią przysługę bratu memu ś. p. Janowi **Grzębickiemu**, załączam serdeczne podziękowanie.

Siostra Weintraube.

—1071—

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Nowosti otrzymują następującą depeszę z Sewastopola, gdzie zatrzymał się parowiec „Zabijaka" z członkami wyprawy Aszynowa:

„Policja i władze żandarmskie odbierają zeznania od członków wyprawy Aszynowa. Oprócz obdartych, na pół nagich obszarpańców, znajdują się pomiędzy nimi ludzie inteligentni, jak np. studenci moskiewscy, trzech z wykształceniem średniem, kupcy z Moskwy, szlachta i dymisjonowani oficerowie. Zamożniejsi przyjmowali w wyprawie udział materjalny, złudzeni co do charakteru misji, t. j. sądząc, że pracują dla prawosławia. Uczestnicy wyprawy chwalą postępowanie francuzów i jednogłośnie oświadczają, że katastrofę wywołało zuchwalstwo ze strony Aszynowa.

Dalej członkowie ekspedycji opowiadają wiele o swych cierpieniach, oraz o nadużyciach Aszynowa. Według ich słów, podczas bombardowania Aszynow z najbliższymi ukrył się wśród skał, pozostawiając resztę pod strzałami.

Mieszkańców tutejszych wypuszczono zaraz z cyrkułu, miejskich oddano krewnym za poręczeniem. Osoby stanów uprzywilejowanych zostaną uwolnione, pozostali odesłani będą do miejsca zamieszkania etapem. Czternastu rannych pozostawiono w Sewastopolu, dwóch ciężko rannych znajduje się w lazarecie odeskim.

Now. wr. otrzymuje z Port-Saidu następujące szczegóły:

„Po nabożeństwie w d. 17-ym lutego krzyżowiec francuski zupełnie niespodzianie zaczął nas bombardować. Pierwsze wystrzały przyjęliśmy za salwę, ponieważ oczekiwaliśmy oficera francuskiego, lecz wystrzały skierowane były w twierdzę, gdzie mieścili się ludzie familijni. Rozległy się jęki i wyrzekania rannych. Wówczas wywiesiliśmy białą flagę i francuzi zaprzestali strzelać po 11-tu wystrzałach. Zabitych było 4-ro dzieci, dwie kobiety i jeden mężczyzna, oraz 20-tu rannych. Cerkiew była również uszkodzona, namiot przestrzelony, obrazy podziurawione. Na drugi dzień przyjechał dowódca eskadry z oświadczeniem, że francuzi, jeżeli zgodzimy się zaraz wsiąść na okręt, przewiozą nas wraz z bagażem do Oboku, gdzie ułatwią zgromadzenie karawany do Abisynji. Musieliśmy, oczywiście, przyjąć te warunki. Wówczas przewieziono naszych ludzi na okręt, a następnie w nocy, zamiast w całości zabrać nasze rzeczy, zaczęli rozbijać paki, grabić rzeczy, zrywać srebrne ornaty z obrazów i t. d. Na moje nieszczęście, musiałem być świadkiem świętokrodztwa francuzów. Nas uważano na okręcie za jeńców wojennych, podzielono na partje i kłócono się pomiędzy sobą. Odmówiono nam prawa wysyłania depesz, listów i osadzono w więzieniu każdego, który ośmielił się sprzeciwić tym rozporządzeniom."

Graždanin podaje następującą notatkę w sprawie Aszynowa:

„Dzięki niedyskrecji *Now. wr.* wiemy już teraz, że w wypadkach afrykańskich ważną rolę grała małżonka wolnego atamana, Aszynowa. Jest ona omal nie mężniejszą od samego atamana, który, jak powiadają, podczas bombardowania ukrył się gdzieś... *Cherchez la femme*— pozostaje słusznem nawet w Abisynji...

Ona to—owa mężna małżonka Aszynowa—wydawała rozkazy, aby urządzić ekspedycję, mającą na celu grabież; ona to rozkazała siec dzieci, płaczące ze strachu. Jednem słowem—prawdziwa bohaterka, nie ma co mówić!

Lecz w Abisynji również słusznem jest widać przysłowie, że: złe zawsze źle się kończy. To też koniec Aszynowa będzie zły niewątpliwie, gdyż jego zasługi bez nagrody chyba nie pozostaną..."

Now. wr., polemizując z gazetą *Nowosti* w sprawie Aszynowa, piszą:

„*Nowosti* odbywają w dalszym ciągu krucjatę przeciwko nam. Powiedzieliśmy, że żona Aszynowa jest „kobietą wykształconą, która wiele odbywała podróży i włada kilkoma językami". *Nowosti* uważają te faktyczne dane za dowód „sympatji" z naszej strony względem pani Aszynowowej. Przy tej sposobności przybrały one właściwy sobie ton arogancki. Jest to rzecz naturalna: gdyby jaki rabin wyjechał do Abisynji, *Nowosti* z pewnościąby go pochwaliły; gdyby szajka żydów-oszustów złapana była na gorącym uczynku, *Nowosti* przynajmniejby fakt ten przemilczały. Warszawskij ograbił masę ludności russkiej, ograbił w sposób prawdziwie zuchwały—a *Nowosti* z entuzjazmem wyrażały się o nim. Polakow był dla gazety wielkim człowiekiem. Podczas rozruchów żydowskich *Nowosti* żądały kary śmierci dla russkich. Nareszcie dość było tego, że katastrofa z d. 29-go październik zdarzyła się na kolei żydowskiej, aby *Nowosti* wzięły pod swoją obronę zarząd kolei, a członkowie jego stali się dla owego dziennika jakiemiś niewinnymi „*oktiabristami*", godnymi lepszego losu..."

Južnyj kraj robi następujące uwagi z powodu obaw narażenia się Francji:

„Jakiej Francji? Co ma wspólnego sama Francja z dzisiejszym jej rządem? Gdzież jest owa Francja? W jakiej osobie lub w jakiej instytucji jest ona zjednoczona? Wczoraj był Floquet, dziś Tirard, a jutro jeszcze kto inny, co inaczej zechce się zapatrywać na „zajście w Sagallo". Nasze stosunki do Francji! Lecz o to właśnie chodzi, że wy, panowie, zajmujecie się nie naszemi stosunkami do Francji, lecz do jej rządu, do rządu sklepikarzy i kupców. Jest to jasnem, jak dzień."

Ostatnie wiadomości.

Budapeszt 20-go marca.—Król Milan opuścił Belgrad o godzinie 2-ej w nocy z poniedziałku na wtorek pociągiem konstantynopolitańskim. Na dworcu znajdowali się tylko rejenci i ministrowie w surdutach cywilnych, ponieważ król wymówił sobie wszelkich urzędowych form pożegnania. Wczoraj, o godzinie 9½, przybył król do Budapesztu, na dworcu powitany tylko przez konsulat serbski i wyższych urzędników kolejowych. Na dworcu zebrało się przeszło sto osób. Król udał się w towarzystwie sekretarza swego, Milicewicza, najętym fiakrem do hotelu „Królowej angielskiej". O godzinie 12½ król Milan w ekwipażu dworskim pojechał do zamku, gdzie zabawił przez godzinę u cesarza. Po godzinie czwartej cesarz rewizytował go w hotelu i bawił u króla przez pół godziny. O godzinie 5-ej w zamku odbył się obiad na 18 nakryć, w którym uczestniczył król Milan. O godzinie 10½ wieczorem odjechał on do Berlina.

Paryż 18-go marca. — Pismo Boulangera do wyborców departamentu Nord, w którym tenże usprawiedliwia się ze złożenia mandatu, udzielonego mu przez okręg tamtejszy, powiada między innemi: „Szczęściem jest zgromadzenie to (izba), galwanizowane jeszcze od czasu do czasu jakimś politycznym lub finansowym skandalem, na prawdę już martwem, a legalna śmierć jego za pół roku zwróci krajowi władzę nad sobą. Wówczas odnajdziemy się nawzajem, gotowi wznowić walkę, którą rozpoczęliśmy w imię pogwałconej wolności i prawa poniżonego tłumu."

Rzym 18-go marca. — Dzisiaj otwarte zostały napowrót posiedzenia izby. Minister finansów cofnął wszystkie projekta finansowe przeszłego gabinetu, które wywołały jego upadek.

Kair 18 go marca.—Kapitan Wissman zwerbował tu 1,300 ochotników.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Petersburg 21-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*)— *Now. wr.* donosi, że słowiańskie Towarzystwo dobroczynności w tym roku odrzuciło wysyłanie russkich książek dla popierania przedsiębiorstw literackich w krajach słowiańskich, natomiast zaś przeznaczyło razem sumę 8,600 rs. na zasiłki dla młodych słowian, przybywających dla kształcenia się do Rosji.

Wilno 21-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Przyrząd Liwczaka do broni palnej został w tych czasach poddany próbie. Przyrząd ten ma być zastosowany do luf karabinów Berdana, które z jego pomocą będą mogły dawać 480 strzałów na minutę.

Kijów 21-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Kryształ w towarze gotowym poszukiwany. Płacono za towar gotowy rs. 4 kop. 40 i z dostawą na maj r. b. rs. 4 kop. 45, a na maj—czerwiec rs. 4 kop. 47½ w poszukiwaniu, franco stacje kolei fastowskiej i południowo-zachodnich. Tendencja mocna, zwyżkowa.

Wiedeń 21-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Poseł Rutowski oświadczył, że Koło polskie, wnioski szkolne, które rozszerzają samorząd i kompetencje sejmów, przyjmie; każdy kraj swoim potrzebom niech radzi; Galicja szkół wyznaniowych nie chce, szanować musi bowiem rusinów i żydów.

Berlin 21-go marca. (*Tel. pr. K. W.*). *W.*)— Odkrycia *Gaulois* sprawiły tutaj silne wrażenie, jakkolwiek nie przypuszczają, aby ogłoszona przezeń nota Crispiego była literalnie zgodną z tekstem autentycznym. (*Gaulois* zamieścił wrzekomą notę Crispiego do posła włoskiego w Berlinie, hr. de Launay, z d. 9-go marca r. b., w której poleca mu uprawiedliwić przed ks. Bismarkiem ostatnie zmiany gabinetu włoskiego w duchu liberalnym i przyjaznym dla Francji. Crispi musiał uczynić ustępstwo wobec silnego prądu opinji publicznej, która zrażona klęską ekonomiczną, wywołaną przez wojnę celną Włoch z Francją, domaga się coraz natarczywiej zawarcia traktatu handlowego i wytworzenia *modus vivendi* z bratnią rzecząpospolitą; tylko przez to pozorne ustępstwo Crispi spodziewa się uzyskać kredyt na dalsze zbrojenia i uratować korzyści, płynące z potrójnego przymierza; *przyp. red.*)

Berlin 21-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Następcą ministra wojny, jen. Bronsarta v. Schellendorf, ma zostać komendant Strasburga, jen. Verdy du Vernois.

Berlin 21-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Podczas wczorajszych obrad izby deputowanych nad wnioskiem posła Czarlińskiego w sprawie używania języka polskiego w szkołach ludowych, minister Gossler przyrzekł niezwłocznie zapobiedz bezprawnemu używaniu języka niemieckiego w nauce religji.

Berlin 21-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Były minister Puttkamer proszony był onegdaj do stołu cesarskiego.

Berlin 21-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Gazeta *Die Zukunft*, która zaczęła wychodzić w miejsce *Volkszeitung*, została przez policję skonfiskowaną. Drukarnię *Volkszeitung* dziś w nocy obstawiono policją.

Zajścia w Budapeszcie.

Budapeszt 21-go marca. (*Tel. p. K. W.*)— Dzień wczorajszy przeszedł znowu bardzo burzliwie. W izbie rozprawy toczyły się ze względnym spokojem, kwestje honorowe zostały załatwione, natomiast na ulicy pod gmachem sejmowym huczał bez przerwy orkan wzburzonych namiętności ludowych. Tłumy, oblegające go dokoła, witały posłów, należących do stronnictwa rządowego, obelgami i szyderstwem. Policja kilkakrotnie oczyszczała plac przed gmachem i sąsiednie ulice; młodzież wszakże, ukryta po za sztachetami politechniki, szydziła ustawicznie z organów władzy, drażniła je, miotając kamieniami; ugodzono silnie jednego policjanta, którego koń spłoszony zrzucił potem z siodła.

W powozie Tiszy, który opadnięto ze wściekłym hałasem, wybito laską szybę; dopiero silna szarża policji ocaliła prezesa gabinetu.

Ugodzono również dep. Pulszkyego; osłaniający go poseł opozycyjny, Foers, dostał pałką w głowę. Zakrwawionego odniesiono do klubu. Sprawcą zamachu był pewien dyurnista. Młodzież zbiła go do krwi.

Koło godz. 3-ej z południa policja przy pomocy ślusarza otworzyła bramę sztachetów i uwięziła 10 młodzieńców, którzy miotali najsilniej kamieniami. Cofnięto się dopiero na wezwanie dziekana.

W klubie liberalnym powitano wieczorem Tiszę gorącą owacją. Stwierdzono, że młodzież podżega lud i znieważa posłów wszystkich stronnictw. Nawet opozycyjne pisma wyrażają się z oburzeniem.

Krajczik i Polonyi wyzwali się na pojedynek z powodu wzajemnych obelg.

O godz. 11-ej w nocy zbierały się liczne bandy, celem dalszych demonstracyj; rozwinięto wszakże tak wielką siłę zbrojną, że bandy musiały rozproszyć się. W dziedzińcu Muzeum znowu kilkuset młodzieńców zachowywało się niesfornie; wojsko było zmuszone przypuścić atak, wówczas dopiero rozbiegł się tłum.

Około północy zebrały się nowe bandy. Przywołane z koszar dalsze oddziały piechoty i huzarów rozpędziły je. Do uspokojenia miasta przyczynił się deszcz ulewny. Młodzież bocznemi ulicami przedarła się jednak aż przed dom Krajczika i urządziła mu kocią muzykę. Inne bandy przed redakcją *Nemzetu* spaliły jego numer.

Porozlepiano plakaty, nazywające Rohonczyego podłym napastnikiem bezbronnych i urągające posłom, którzy strzelają do ludzi bezkarnie.

Berlin 21-go marca, g. 2 m. 30 (*T. p. K. W.*)— Ruble w gotówce 217 75 (wczoraj 217.40)
Ruble na dostawę 217 50 (wczoraj 217.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 21-go marca.

Berlin telegrafował nam dziś szacowania 217 w płaceniu, 217.25 i 217.50, odpowiadające kursom 46.07½, 46.05 i 45 97½ bez kosztów, a Petersburg taksował dziś Londyn po 9.35½. Nasze zebranie obniżyło początkowy kurs wpłaty w Berlinie 46.07½ na skutek lepszych taksacyj do 45.95 (równia 217.60 bez kosztów), lecz podniosło tę cenę przy zamknięciu czynności do 46.05, gdy jedna z naszych najpoważniejszych instytucyj bankowych wystąpiła w roli odbiorcy. Różnice tworzyły dziś 2½ kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu żadnej. W dostawach nie dokonano dziś żadnej tranzakcji. Żądano za dostawę z odbiorem codziennym do końca b. m., według woli nabywcy, 46.07½.

W walutach obcych ruch średni, lecz żywy.

Berlinem krótkim obracano po 46.07½, 46.05, 46, 45.95, 46 i 46.05, żądając 46.20.

Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem oddawano po 45.85 i 45.90 i z długim po 45.95 i 46.

Londyn krótki ofiarowano po 9.39, brano po 9.37, 9.37½ i 9.38.

Paryż krótki chciano zbyć po 37.32½, bez pokupu.

Wiedeń krótki nabywano po 77.30 i 77.35, przy chęci zbycia po 77.55.

Papiery w średnim obrocie, przy dążności mocniejszej.

Żądano za listy likwidacyjne 86.60 i 86.10, według wielkości odcinków; otrzymano 86.40, 86.55 i 86.60 za kilkanaście tysięcy w dużych sztukach i 86 za kilkanaście tysięcy w małych.

Wschodniej pożyczki II-ej emisji kupiono kilka tysięcy po 99.80 i kilka tysięcy III emisji po 100, przy chęci osiągnięcia po 100 za I i II em. i po 100.25 za III em.

Sprzedano kilka pożyczek premjowych I em. po 274.

Sprzedano kilka tysięcy 5% renty kolejowej po 99⅓.

Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 84.25, a nabyto kilkadziesiąt tysięcy po 84, 84.05 i 84.10.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.70 I ser. i po 95.50 II, III, IV i V ser., a sprzedano kilka tysięcy I-ej ser. po 96.50 oraz kilkanaście tysięcy V-ej serji po 95.40 i 95.45.

Szukano listów zastawnych m. Warszawy ser. I po 97.50, przy zaofiarowaniu po 96.40 za II, 94.40 za III, 93.75 za IV i 93.50 za V ser. Zapłacono 94 za kilka tysięcy III ser. i 93.50 za kilka tysięcy V ser.

Listy zastawne m. Łodzi w żądaniu po 95, 93, 92.50 i 92, według serji.

Obligi kanalizacyjne m. Warszawy lokowanoby po 90.25.

Zbyto kilkadziesiąt tysięcy akcyj kolei warszawsko-bydgoskiej w sztukach po rs. 500 po 85.50.

Za półimperjały nowe płacono po 7.45, 7.46 i 7.47.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Xantypie.*—Pragnę osobistej znajomości.
1019 *Nr 99 A.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 21 marca 1889 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46.20	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.39	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.32½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.55	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	96.70	—.—
„ „ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	—.—	97.50
„ „ „ II	96.40	—.—
„ „ „ III	94.40	—.—
„ „ „ IV	93.75	—.—
„ „ „ V	93.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji 1	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	86 60	—.—
„ „ małe	86.10	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	100.	—.—
III „ „ „ 100	100.25	—.—
4% nowa pożyczka	84.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	90.25	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 117[4]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 224[3]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 184[7]
Od Listów likwidacyjnych kop. 116[1]
Od Obligów m. Warszawy 208[5]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 21-go marca 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstrai dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa	—	—	630	645
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	397	405
„ średnie	—	—	375	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	220	260
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	420	510
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY.
z dnia 18-go lutego 1889 r.
Hurt. skład. wiadr. 78% 8,14 8,17 } 2%
Pojed. szynk. „ „ 2,64 2,66 }
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 15.

Za 13 tomów rs. 6. — Cena rs. 5.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Marca r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na budowę nowej drewnianej szopy dla chorego bydła na targowisku bydlęcem na Pradze,

od summy anszlagowej rs. 2,344 kop. 34.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 379r

FABRYKA KAMIL ZINDEL

jest do sprzedania.

Na żądanie może być sprzedaną częściowo. Piękne korpusy fabryczne, dogodne dla wszelkiego przemysłu, prócz tego sprzedają się kotły parowe, maszyny parowe, pompy do wody, rury, przybory i t. p. Maszyny farbiarskie i t. d.—Adres: **Moskwa,** Kożewniki po Derbienowskoj nabierężnoj, dom **Kamil Zindel** w kantorze. 325R

PERŁY Z CHININY DOKTORA CLERTANA

Perły z siarczanu chininy, z bromku chininy, z chlorku chininy, z walerjanianu chininy, etc., D-ra Clertana, zawierają każda z osobna dziesięć centigramów soli chininy, chemicznie czystej i fabrykacji francuzkiej.

Trwałość i cienkość powłoki dozwalają sprawdzić okiem, że chinina zachowuje się w należytej czystości. 129r

W takiej formie chinina łatwą jest do przyjęcia, nie pozostawiając smaku goryczy.
Tak przygotowana chinina o mało jest droższą od chininy w naturze.

Fabrykacja w Paryżu: Dom L. Frére, ul. Jacob 9.

Sprzedaż częściowa w znaczniejszych Aptekach w Rosji.

Po Rs. 50!
PIĘKNE SERWISY STOŁOWE

Na 12 osób, z najlepszej porcelany krajowej ozdobnie w kwiaty malowanej, na żądanie z monogramami lub herbami, składające się z przedmiotów, następujących: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek do herbaty, 12 par do czarnej kawy, 1 waza duża, 2 półmiski owalne duże, 2 mniejsze, 2 okrągłe, jeden do śledzi, 4 salaterki, 2 sosierki, 1 kabaret do konfitur, 2 musztardniczki, 2 solniczki, imbryk do kawy lub maselniczka, razem 116 sztuk. Serwisy te same z dodaniem 86 sztuk szkła kryształowego po rs. 60. Serwisy do kawy i herbaty z 30 sztuk złożone w kwiaty malowane po rs. 15. Serwisy do herbaty na 12 osób ozdobne po rs. 6. Garnitury na umywalnie kolorowane od rs. 3 kop. 60. Talerze porcelanowe w piękne desenie malowane, płaskie lub głębokie po rs. 4 kop. 50, deserowe po rs. 3 kop. 60. Filiżanki do herbaty ozdobne od rs. 4, filiżanki do czarnej kawy od rs. 3, oraz wszelką porcelanę malowaną po cenach zadziwiająco nizkich sprzedaje wyłącznie główny skład i Malarnia porcelany

Ryszarda Fijałkowskiego.

W Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 2.
wprost Kopernika, dawny pałac Karasia, w lokalu prywatnym. 494R

Charków Hotel „ROSSJA”.

Nowa Administracja: **Józef Ruf syn.**

Hotel pierwszorzędny. — Numera od 1 rs. do 5 rs.—Wszelkie wygody.—**Telefon.—Informacje handlowe.— Powóz do dworca kolei.— Restauracja pierwszorzędna.—Kuchnia bez zarzutu.**

Dla osób handlujących warunki szczególnie korzystne.—Gazety najrozmaitsze (a w tej liczbie i „Kurjer Warszawski”). 14R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wykonanie robót przy urządzeniu jarmarku welnianego w r. 1889, 1890 i 1891,

w dziedzińcu magazynu bankowego przy ulicy Nowogrodzkiej w Warszawie, od summy anszlagowej rs. 602 kop. 34 rocznie.

Warunki licytacyjne, plan i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 463r

Dubbeln-Marienbad

Zakład leczniczo-kąpielowy, założony w roku 1870 przez D-ra von Nordstrom, przy wschodnim brzegu morskim pod RYGĄ.

Właściciel i Lekarz miejscowy **dr. med. Jerzy Kitta-Kittel.**

Kompletna kuracja wodna, kąpiele igliwiowe, szlamowe, solne, piaskowe i t. d., kąpiele morskie, elektryczność, gimnastyka lecznicza, massaż, dyeta i leczenie miejscowe, kefir, wody mineralne.—Leczenie zastosowywa się specjalnie do chorób nerwowych (Neurasthema, newralgija, paraliż), blednica, skrofuły, katary płuc, cierpienia żołądkowe, wątrobiane i nerkowe, choroby skórne, reumatyzm, choroby kobiece i dziecięce, chirurgiczno-ortopedyczne wypadki, rekonwalescencja.—Nie przyjmuje się osób z chorobami umysłowemi i zaraźliwemi.

Mieszkania familijne, jako też i oddzielne pokoje ze stołowaniem dla chorych i dla gości kąpielowych.

Bliższych wiadomości udziela **Dr. Kitta-Kittel w Rydze,** Bastei-Boulevard № 7 i Inspektor Zakładu **F. Stackeman w Dubbeln.**

Sezon letni od 20 Maja do 1 Września.—Sezon zimowy od 1 Września do 1 Maja.

Cenniki gratis i franco. 310R



NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!
W MUZEUM BOZWY,
Senatorska 12,

po raz pierwszy w Warszawie nadzwyczajny **CUD NATURY,**

I. **Dziewczynka Olbrzym,** 11 lat mająca, 2 ars. 12 werszk. wzrostu 7 pudów wagi.

II. **Piękna Galetca, Biust marmurowy, ożywiający się w oczach widzów.** Ostatnia nowość sprawiająca wielkie wrażenie w całej Europie!

Oprócz tego codziennie okazywane będą obrazy niknące znakomitego fizyka p. **Krosso,** mające w średnicy do 9 arszynów, oświetlane światłem Drumonda.

Codziennie dwa przedstawienia z nowym programem, pierwsze o godzinie 6, a drugie o godzinie 8-ej.—Cena wejścia do Muzeum kop. 20 od osoby, dzieci i żołnierze płacą połowę.—Wejście do sali obrazów niknących po 10 kop., krzesło 20 kop.—Wejście do sali anatomicznej 10 kop.—Muzeum pozostaje w Warszawie nieodwołalnie tylko do 1-go Kwietnia. Katalogi sprzedają się w językach: russkim, polskim, niemieckim i hebrajskim. 457R

M. Chraszczewska,

486R **Świętokrzyzka Nr 20.**

Sklep norymberski, **konfekcje dla Dam, hafty, barchany, kretony, zefiry, perkale, podszewki** i t. d. Wybór znaczny, ceny nizkie.

BILET
Pożyczki Premjowej

Wewnętrznej pierwszej emisji z roku 1864, Serja 11584 № 31, zginął lub skradziony został wraz z 3-ma Listami Zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w Lublinie, w dniu 6 Marca. Uprasza się Kantory Bankierskie o łaskawe zwrócenie uwagi przy nabywaniu papierów na powyższy numer i serję, gdyż kroki odpowiednie celem zakwestjonowania takowych poczynione zostały. 525R

SYFONY

DO WÓD GAZOWYCH
najnowszej konstrukcji francuzkiej, poleca

Skład Materjałów Aptecznych M. MROZOWSKIEGO

ulica Miodowa № 8. 416R

Finlandzkie płótno
bielone i niebielone.
Finlandzkie płótno prześcieradłowe we wszystkich szerokościach.
Finlandzki Kreas lniany,
Finlandzkie płótno żaglowe,
Finlandzki Rewańtuch,
Finlandzkie płótno Filterprasowe,
Finlandzka Kanwa do wyszywania,
Finlandzkie drelichy,
Finlandzkie płótno na rolety,
Finlandzkie Ręczniki,
Finlandzkie Obrusy,
Finlandzkie Serwety,
Finlandzkie Chustki do nosa,
Finlandzkie worki drelichowe,
Finlandzka dyma na gorsety,
Finlandzka płócienka na fartuchy,
Finlandzka skóra angielska,
Finlandzkie chodniki,
Finlandzkie nici
bielone i nie bielone
Finlandzka przędza
bielona i nie bielona,
Finlandzkie szpagaty
szare i kolorowe,
Finlandzka przędza dla szewców,
Finlandzka tektura drzewna,
Finlandzka tektura prasowa,
Finlandzkie konopne kiszki,
również własnej fabrykacji.

OPONY
nieprzemakalne
PASY
do maszyn z płótna żaglowego,

poleca najtaniej w wyborowych gatunkach

F. BIERNATH
Senatorska № 32.

Niemiejscowym odbiorcom próby i ceny chętnie i bezzwłocznie franko wysyłam. 439

KORZYSTNY INTERES.

W m. Odessie poszukuje się energicznego administratora lub dzierżawcy do pierwszorzędnej Restauracji przy Hotelu mającym przeszło 60 numerów, 200 pokojów, 20 sklepów, przy najgłówniejszej ulicy, kilkadziesiąt kroków od ogrodu spacerowego. Interes egzystuje przeszło 20 lat. Restauracja składa się: z 4 salon., 3 gabin. i 3 pokojów mieszk.; oddaje się: z naczyniem, bielizną, meblami i patentami. Wymagalna jest kaucja. Warunki względne. Kontrakt 3-letni. Adres: Odessa, S. Burkser, Deribasowska ul., d. Wedde. 352

OSUSZA W BUDOWLACH

WILGOĆ

zabezpieczenie drzewa od

GNICIA i GRZYBA

Firma „**Gudronit**” Budowniczy A. Ciszewski i S-ka — Warszawa, Wierzbowa 6, (Hotel Angielski).

nb. nawet po Exsiccatorze zniszczyliśmy grzyb drzewny: w Smardzewie u W-go Morawskiego, w budynkach Warszawskich Tramwajów, w Willi J. W. Arcimowicza w Puławach i t. d. 438r

Poszukuje się **Wspólnika** do produkowania artykułów codziennej ogólnej potrzeby, z kapitałem

Rs. 5—6,000,

z wkładem częściowym. Włożony kapitał w jednym roku z znacznym zyskiem, całkowicie wycofuje się. Gwarancja hypoteczna. Oferty pod **B. B. I**, proszę składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 488R

Niżej podpisany **Kurator majątku** niewiadomego z pobytu **Jana Szelążka,** podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 17 (29) b. m., o godz. 10-ej zrana, odbędzie się przy ulicy Świętojerskiej pod № 5, licytacja publiczna całkowitego urządzenia fabryki wyrobów stalowych i instrumentów chirurgicznych i innych, a mianowicie: motoru gazowego z transmissją, maszyn, warsztatów tokarskich i innych, różnych narzędzi, na pół wyrobionych instrumentów, surowych materjałów etc.

Sprzedaż nastąpi ryczałtem za gotowiznę. Fabrykę oglądać można codziennie od godziny 11-ej do 1-ej w południe. 497R

Stanisław Leszczyński,
Adwokat przysięgły.

Do skutecznej konkurencji z chmielem zagranicznym, potrzebujemy w kraju Chmielu tylko **z flanc najszlachetniejszych czeskich.**

Z tego powodu postanowiłem Szanownym Odbiorcom i to po cenie kosztu **dostarczać**

Sadzonki chmielowe ŻATECKIE

przez mego **specjalistę na miejscu wybierane.** Tylko wczesnym zamówieniom mogę zadosyć uczynić. Wszelkiemi informacjami służę chętnie.

Dom Handlowy wyłącznie Chmielem krajowym,

J. Vavra

392R **Warszawa, Solec 41.**

NOWO-OTWORZONY

SKŁAD NASION
JAN ZAŁUSKA i S-ka

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 15,
zaopatrzony został w świeże wyborowe nasiona roślin pastewnych, warzywnych, kwiatowych i leśnych.
Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 522R

OGŁOSZENIE.

Burmistrz miasta Nowego Dworu w powiecie Warszawskim, podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie upoważnienia W. Sędziego Pokoju powiatu Warszawskiego z dnia 7 Marca r. b., № 718, w mieście Nowym Dworze przy ulicy Górskiej, w domu p. Bundszejta, 15 (27) Marca r. b., o godzinie 10-ej zrana i dni następnych, odbytą będzie licytacja głośna **in plus,**

na sprzedaż różnych ruchomości,

pozostałych po ś. p. Auguście Horn, jako to: biżuterji, mebli, sprzętów domowych, blachy cynkowej, starego żelaza, miedzi i innych przedmiotów. 524r

---

W dniu 16 (28) Marca r. b., o godzinie 11-ej zrana, na stacji towarowej Warszawa St.-Petersb. Drogi żelaznej, sprzedane będzie przez publiczną licytację

jedno kolis wyrobu bawełnianego, wagi 4 pudy 20 funtów. 523r

OSTRZEŻENIE.

Niniejszem ostrzegam, aby nikt nie nabywał fabryki mojej wyr. elektrycznych przy ulicy Marszałkowskiej № 114, gdyż o przywłaszczenie nieprawne wystąpiłem na drogę cywilną i karną. 390

Władysław Lenczewski.

DOBRA WIELISZEW
w powiecie Warszawskim,
Włók około 47 rozległe, a w tem łąk dobrych dwukośnych 166 morgów, paśnik nad Narwią 210 morgów, który można zamienić na łąki. Szosa przechodzi, przez majątek. Od stacji kolei nadwiślańskiej Jabłonna 3 wiorsty, od Warszawy 22 wiorst oddalone, z dobrami Nieporęt hrabiego Potockiego graniczące, sprzedane zostaną przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w drodze subhastacji przez licytację, d. 14 (26) Marca r. b., o godzinie 11 z rana w Kancelarji Notarjusza Adolfa Alexandrowicza w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod № 493, Gdyby ta sprzedaż niedoszła do skutku, druga sprzedaż nastąpi d. 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. w Sądzie Okręgowym w Warszawie, przy ul. Miodowej pod № 11, o godz. 10 zrana. **Bliższych objaśnień udzieli** Adw. przys. **Dominik Anc** przy ul. **S-to-Jerskiej pod №16, w Warszawie.** 396R

NA POST

Wina i napoje krajowe i zagraniczne.
Sery wyborowe w różnych gatunkach.
Sielawy Augustowskie.
Śledzie królewskie po 10 kop. Uliki po 6 kop., zwyczajne duże, oraz wędzone po 4 kop. sztuka.
Sardynki świeże znanych firm francuskich puszka mała 25 kop., duża 30 kop.
Makarony Krzymuskiego po 14 kop. funt.
Śliwki tureckie, francuskie, oraz węgierki nie dymne od 12 kop. funt.
Miód Lipiec najlepszy w 1 funt. i $^1/_2$ funt. słoikach po 25 kop. i 15 kop.
Powidła węgierskie i Grzyby.
Oliwę nicejską od 55 kop. funt.
Poleca handel Win i Towarów kolonjalnych

J. EVERT

Zielna № 1, w Warszawie. 386

ALTANA

do sprzedaży wody Sodowej, wyrobów tabacznych, owoców, pierników i tym podobnych rzeczy, na rogu Marjensztad i Krakowskiego-Przedmieścia, jest do wydzierżawienia na rok jeden lub na lat 4, od 1 Kwietnia 1889 r.
Wiadomość w fabryce Wód Mineralnych **S. Dzierzkowskiego, Nowy-Świat № 31.** 388

W Hotelu Krakowskim jest zaraz do wynajęcia

Restauracja i dwa sklepy

wiadomość pod № 1, od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem. 389

W dniu 3-im Kwietnia r. b. w Sądzie Okręgowym sprzedany zostanie w drodze licytacji sądowej, przed Krasuskim Komisarzem Sądowym

DOM

przy rogu ulicy Ciepłej i Grzybowskiej № 1054. 387

DOBRA ZIEMSKIE MOSZNA,
w gubernji Warszawskiej, powiecie Błońskim, w odległości od Pruszkowa $3^1/_2$ wiorsty położone, wystawione są na sprzedaż w drodze działów przez powtórną publiczną licytację d. 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. w sali Wydziału III Sądu Okręgowego w Warszawie, odbyć się mającą. Licytacja rozpocznie się od zniżonego szacunku. Bliższych wiadomości zasięgnąć można u **Józefa Kokelego, Adwokata Przysięgłego, Marszałkowska 151.** 420R



357

W stadzie Sokołowieckiem,

w gub. Podolskiej, zaraz do sprzedania

Ogier Stadny Arab Gniady

pełnej krwi, lat 5. — Szczegóły w Zarządzie Dóbr Sokołówka p. Krzyżopol.

Złoty Medal 1885 r.

KASSY
ogniotrwałe
Roberta Bohtego
Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 3r.

PLACE
76

obok stacji towarowej i węglowej drogi żelaznej Warsz.-Wied., także przy targu Witkowskiego, ulicach: Wroniej, Siennej Okopowej, Pańskiej położone, do sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Wiadomość Złota № 8, m. 7, od 5-ej do 7-ej.

KANTOR REKOMENDACJI
Służących
J. ŁUCZYŃSKIEGO

Podwale № 6, na dole.

Zawiadamia Osoby interesowane, że przy nadchodzącym kwartale ma do umieszczenia znaczną ilość **służących** obojga płci w dobre świadectwa zaopatrzonych, których i na **prowincję** rekomenduje. Gospodynie wiejskie, Panny służące, Ekonomi, Ogrodnicy, Pisarze prowentowi i Leśnicy także poszukują zajęć. Nadmieniam, że **Kantor mój** od lat kilkunastu egzystujący, nie ma nic wspólnego ze świeżo otworzonym Kantorem Władysława Łuczyńskiego w Resursie obywatelskiej.

418R Józef Łuczyński.

Chemik-technolog,

russki poddany, który ukończył politechnikę w Zurichu i Instytut chemiczny w Berlinie, z kilkoletnią praktyką fabryczną, poszukuje odpowiedniej posady.—Oferty: Biuro Chemiczno-Techniczne. W. Rupniewski, Jerozolimska Aleja № 80. 508R

Uprasza się o zwracanie uwagi na kapsle i etykiety z naszą firmą

Cenniki na żądanie franco.



Medal srebrny.

Zaszczycona Nagrodą na Wystawie Hygienicznej.

Pierwsza Warszawska

PAROWA FABRYKA



Dyplom I-ej klasy.

MUSZTARDY, MARYNAT I KONFITUR
ARTHUR & Comp.

ulica Leszno № 4, wprost ulicy Rymarskiej.
Na składzie: oliwa nicejska, octy stołowe i kuchenne, papryka węgierska, kaparki, oliwki, korniszony. 472R

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Uprasza się o zwracanie uwagi na kapsle i etykiety z naszą firmą.

FABRYKA GELATINY

M. Conradiego w St.-Petersburgu,
podaje do wiadomości, iż reprezentację i wyłączną sprzedaż swej

GELATINY

na Królestwo Polskie, powierzyła panu

PAWŁOWI MOSZKOWSKIEMU

w Warszawie, Złota № 21, 447R
który sprzedaje takową we wszystkich gatunkach, po cenach fabrycznych.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Marca (10 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na urządzenie zabaw ludowych podczas świąt Wielkanocnych w Warszawie,

w ciągu lat trzech, to jest w roku 1890, 1891 i 1892, od summy anszlagowej rubli 777 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 495r

---

DO WARSZAWSKIEGO
Russkiego Klubu
potrzebny jest 509R
KUCHARZ,

któryby utrzymywał stołowanie i bufet, za kontraktem i z kaucją rs. 600, jako pewność dokładnego spełniania umowy. Bliższe szczegóły u rządcy Klubu codziennie od 1 do 3-ej godziny po południu, w tymże Klubie, Nowy-Świat № 67.

GUSSZTAHL.

Do pierwszorzędnej angielskiej odlewni gussztalu, specjalność gussztali na narzędzia rzemieślnicze, stal tyglowa, blacha i drut, dla rozszerzenia produktów poszukuje się na dogodnych warunkach stosunków z znanymi kupcami, albo obeznanymi agentami, którzyby mogli wyjednać duży zbyt. Oferty pod „Crucible" przyjm. **Haasenstein et Vogler, Lipsk.** 511R

Niżej podpisany

Leśniczy i Hodowca Bażantów

przyjmuje na bezpłatną naukę młodych ludzi nie niżej wieku lat 16-u, pragnących się wykształcić praktycznie w leśnych kulturach i hodowli bażantów—jedynie tylko wynagradzając go za stołowanie. Refiektanci zechcą się zgłaszać pod jego adresem w Grodźcu przez Bendzin.

371 J. Wauske.

!Bardzo tanio!

Gruntowna nauka kroju sukien damskich Rs. 10 w szkołach A. Gałeckiej, ulica Podwal № 10, druga ulica Wilcza № 15.

Panie, chcące się uczyć, niechaj zwrócą uwagę na nowo otworzone szkoły kroju. Każda z pań przed rozpoczęciem nauki, powinna widzieć Książkę czyli Metodę, podług której uczyć się ma, czy nauka prowadzoną będzie sposobem francuskim, t. j. za pomocą tylko jednego centimetru, książka potrzebną jest koniecznie, aby po skończonej nauce, w razie zapomnienia jakiego szczegółu szukać pomocy **w Książce**, inaczej, nie mając podręcznika, cała nauka jest korzyścią dla nauczycielki, zaś dla osoby uczącej się próżne zmarnowanie czasu.

Książka napisana przez A. Gałecką, z rysunkami, jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w Szkołach kroju, w języku russkim kop. 50, w polskim **kop. 40, za przesyłkę pocztą kop. 10.** 345

!Bardzo tanio!

Wyucza Kroju nowo-otworzona szkoła. 316

Osoba wykładająca, skończywszy kurs nauki w Paryżu, znając przedmiot praktycznie i dokładnie, czyni go łatwym w pojmowaniu, nie posługując się przytem żadnemi książkami ani linijkami. Uczennice z prowincji znajdą stałe, tanie pomieszczenie. Tamże sprzedają się na zamówienia fasony najświeższe, oraz przyjmują się wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące.

Włodzimierska № 14, parter, m. 11 .

Na Kaszel i Katar.

Dragés centre la toux szczególniej pomocne na suchy i uporczywy **kaszel. Płyn do wąchania**, usuwający katar w parę godzin oraz **Ziółka uniwersalne** bardzo skuteczne przeciwko cierpieniom hemoroidalnym. **Proszki od bólu głowy** znane ze swej dobroci. **Ozonol** odświeżający powietrze, poleca

Apteka Dworu J. C. K. M.
J. DZIECHCIŃSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście № 59,
wprost Resursy Obywatelskiej. 474R

Wydają się zaliczki na futra mało używane,—za psucie od moli kantor ręczy.

Stopa procentowa
niższa
aniżeli wszędzie.
LOMBARD

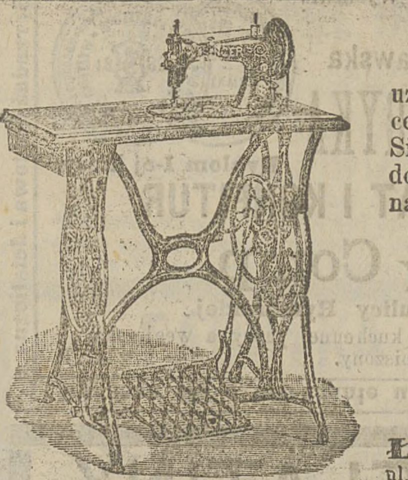
Królewska 39. 482R

SKŁAD WŁÓCZEK,

Filozeli i różnych robót Kanwowych i Atłaskowych

H. SCHIWUJ

Nowy-Świat 53, naprzeciw Apteki p. Lilpopa. Poleca WW. Paniom w dużym wyborze: **Hafty na poduszki. Pasy. Dywany. Serwetki. Desenie modne. Kanwy. Oprawy rzeźbione i inkrustowane,** oraz towary **Norymberskie i Galanteryjne.** Zamówienia z prowincji akuratnie **załatwiam.** 288



ORYGINALNE SINGERA MASZYNY DO SZYCIA,

uznane zostały za najlepsze do użytku domowego i wszelkich celów rzemieślniczych. Sposób użycia oryginalnej maszyny Singera jest nadzwyczaj łatwy, oprócz tego posiadają one najdokładniejsze aparaty pomocnicze, szyją szybko i równo tak najcieńsze jak i najgrubsze materjały.

Ciągłe ulepszenia i wszelkie nowe wynalazki stosowane bezzwłocznie przy maszynach oryginalnych Singera, czynią takowe najdokładniejszemi maszynami do szycia w świecie. Maszyna wysokoramienna Improved, prześcignęła wszystkie systemy dotychczasowe.

Przeszło 8 miljonów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród!

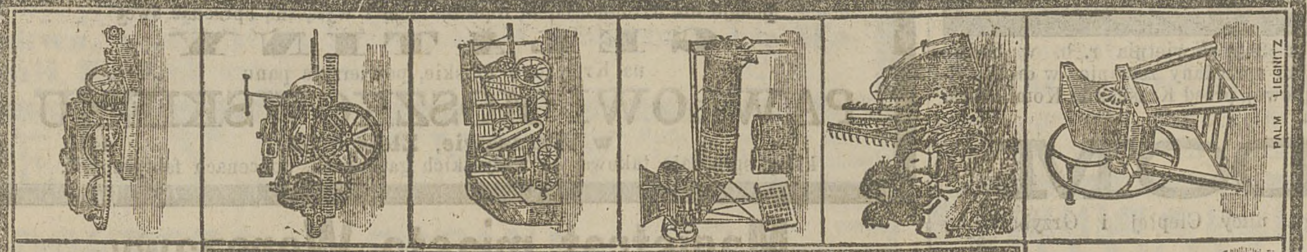
Zadatek mały. Spłata tygodniowa po rs. 1. Nauka bezpłatna. Gwarancja dwuletnia.

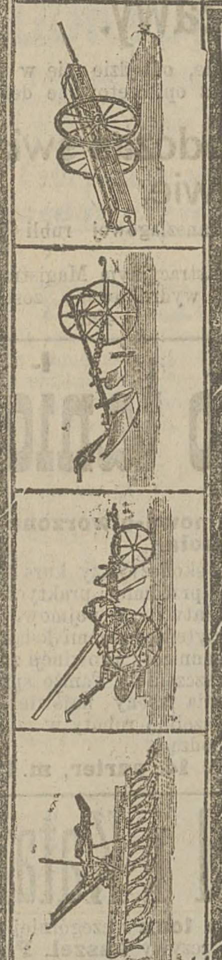
G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa 6.

297R

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEM:

ŁÓDŹ ul. Piotrkowska. **KALISZ** ul. Warszawska 11. **KIELCE** Rynek. **RADOM** ul. Lubelska 57. **LUBLIN** Krak.-Przedmieście 176. **ŁOMŻA** Rynek 216. **PŁOCK** ul. Tumska 56. **SIEDLCE** ul. Warszawska 143.





Pługi i Siewniki Rud. Sacka, Trieury Mayera.
Siewniki Eckerta, **Wialnie, Młynki, Sieczkarnie, Młocarnie** cepowe i sztyftowe, **Maneże,**
oraz
wszelkie Maszyny, Narzędzia rolnicze, jak również **Krzyże, Pomniki, Kraty i inne wyroby architektoniczne, pochodzące z Zakładów**

Towarzystwa Przemysłowego

LILPOP, RAU & LOEWENSTEIN,

Żniwiarki i Kosiarki wyrobu Fabryki

Adriance, Plat & C°

Poleca jako wyłączny reprezentant

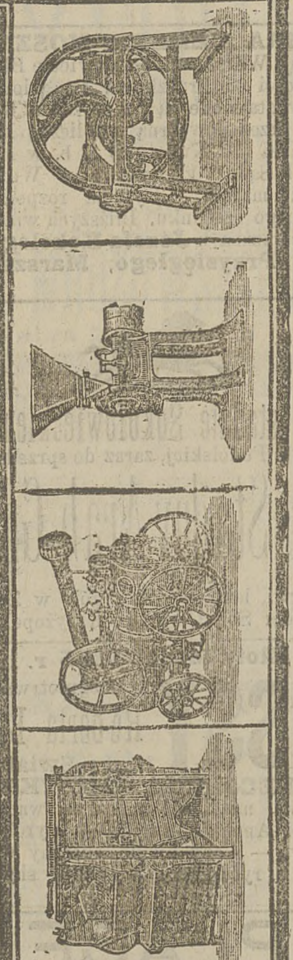
W. LILPOP,

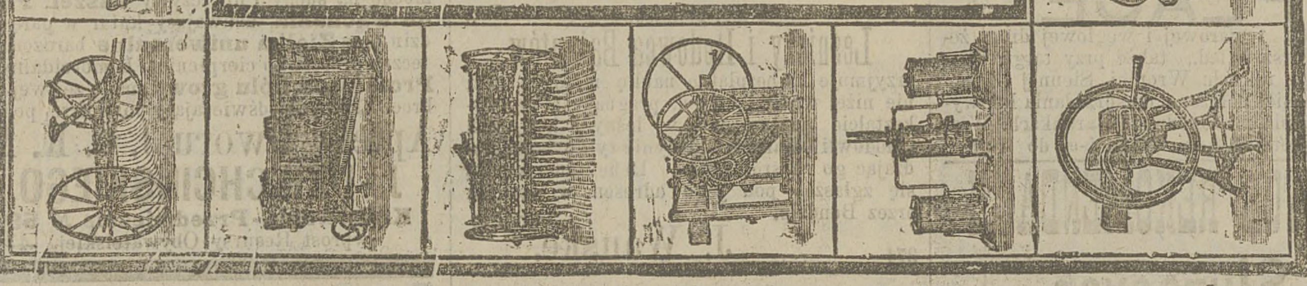
również polecam mój Skład nasion rolniczych, prowadzony pod firmą

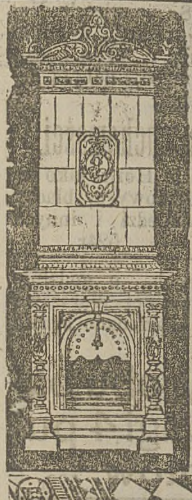
Hebanowski & Lilpop.

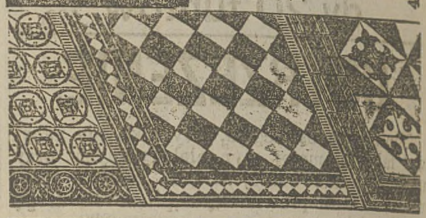
Składy w Warszawie, ulica Świętojerska № 10.
Cenniki i Katalogi illustrowane franco na żądanie.

504R









Najtrwalsze **POSADZKI Z TERRAKOTY** (Mettlach) we wszystkich kolorach i deseniach, do **KOŚCIOŁÓW**, sklepów, kuchen, kurytarzy, kąpieli, balkonów i t. d. **PIECE** zagraniczne porcelanowe i majolikowe.
KUCHNIE angielskie i **WANNY** kąpielowe.
OZDOBNE OKNA MALOWANE DO KOŚCIOŁÓW.
Próby i rysunki wysyła się na żądanie gratis.

MAXYMILIAN COHN.

476B. **Warszawa, Orla 11.**

UWAGA!

Do najęcia od 1-go Lipca 1889 r.

Sklep wielki okazały, o 2-ch wystawach frontowych, pięciu dużych przyległych salonach i tyłuż łącznemi pod temiż piwnicami oraz kaloryferem.

Sklep ten **w najlepszym punkcie miasta, wprost hotelu Europejskiego** pod № 40 (389) **na Krak.-Przedm.** położony, od wielu lat na **Skład Lamp** p. Podgórskiego zajmowany, nadaje się nietylko na podobny interes, lecz niemniej i na **Handel Win, Wielki Skład Herbaty** i russkich **towarów** lub **pierwszorzędne Café-Restaurant** i t. d. Bliższa wiadomość u Rządcy domu, lub u W-go S. Lewentala, **Nowy-Świat № 41.** 484r

WAŻNE

Kołdry wełniane i watowe. **Korty** na męzkie ubrania i garnitury. **Wełniane** materjały na suknie. **Kretony** kolorowe. **Kołdry** pikowe. **Kapy** na łóżka. **Obrusy** kolorowe. **Bielizna** męzka, damska i dziecinna. **Bielizna** stołowa. **Skarpetki. Kaftaniki. Płótna** jarosławskie. **Płótna** krajowe. **Korciki** letnie i inne **towary.**

Wyprzedaje się po cenach dotychczas niebywałych

z powodu zupełnego zwinięcia GŁÓWNEGO

Składu fabrycznego

na Krakowskiem-Przedmieściu № 62 nowy

(w Gmachu Tow. Dobroczynności.

Resztki Firanek, Kortów, Korcików dla dzieci **za bezcen.** 265

Mamontowe mydło.



Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkodniowem użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Mniej 6 kawałków nie wysyła się. **W Perfumerji Dobrzańskiego.** Krakowskie-Przedmieście № 9. 407r



POWOZY UŻYWANE



w różnym rodzaju i **Sanki**, oraz **Kareta** potrójna i **Karykiel** angielski na dwóch kołach, pozostawiono do sprzedania za bardzo nizką cenę **w fabryce powozów W. Romanowskiego, Królewska Nr 23.** 331

Ceraty Damastowe na stoły.
Ceraty Barchanowe.
Obrusy Ceratowe.
Fatarafki.
Ceraty podłogowe, **Chodniki.**
Skóry amerykańskie (Crockett), na pokrycie mebli, gładkie i deseniowe, poleca w wielkim wyborze

Skład Fabryczny Obić papierowych

J. FRANASZEK,

Krakowskie-Przedmieście 15. 318r

OSTRZEŻENIE!

W liście zwyczajnym z Łodzi do Warszawy zaginęły weksle, wystawione przez Pana A. Rosenthal, Rs. 165 płatny 10 Lipca r. b., i Rs. 165 płatny 22 Lipca r. b., na nasze zlecenie. Weksle te nie mają żadnej wartości, ponieważ duplikaty wydane zostaną

dom handlowy
384 **St. Beeli et Comp.**

Potrzebne są Prasowaczki

na wyjazd.

Adres Złota № 22, mieszkania 2. 379

Do sprzedania

w Hotelu Polskim. 383
Sprowadzone ze wsi dwie **Klacze i Wałach, gniade, młode i rosłe—kareciane.**

Nauka i wychowanie.

Były inspektor gimnazjum, upoważniony przez okrąg naukowy warszawski do udzielania lekcyj języka russkiego, literatury, jeografji i historji, mieszka przy ulicy Nowogrodzkiej № 5, mieszkania 5. 5839

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 5

Dyplomowany zakład rękodzielniczy Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, strojów, krawatów, koronek, haftu, robót dżetowych, włóczkowych, malowania, introligatorstwa. 4732

Korzystne nowe rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10. Do krawieczczyzny i kapeluszy jest pracownia. Dla zbytu prac uczennic sklep. 3530

Można egzercytować się na dobrym fortepianie, bardzo tanio. Żelazna № 48, mieszkania 9. 5714

Nauczycielka znająca francuzki, niemiecki, polski, udziela lekcyj. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 5935

Niemki bony, z dobremi świadectwami, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 5728

Nauczycielka gry fortepianowej, z wyższym dyplomem, udziela lekcyj u siebie i na mieście. Nowy-Świat № 52, mieszk. 10, od 2-ej do 5-ej. 5485

Niemka młoda, życzy lekcyj konwersacji. Mokotowska 57, m. 12, od 5—8. 5791

Poszukuje się na prowincję guwernantki izraelitki, osoby wszechstronnie wykształconej, z muzyką, do dorosłych panienek. Wiadomość: Pańska № 7, mieszkania 6. 735

Potrzebna nauczycielka, mogąca przygotować panienkę z czterech klas gimnazjalnych za obiady. Wileza 37, m. 7. 5869

Poszukuje się na wyjazd nauczycielki z patentem—konwersacja francuzka i muzyka wymagalne. Marszałkowska 58, mieszkania 7, od 3—6. 5749

Student russki poszukuje lekcyj. Nowy-Świat d. 21, m. 17. 5536

W zamian za niemiecki lub francuzki, pragnę pobierać angielskiego. Hoża 7, mieszkania 29. 5917

Posady i prace.

Angielka (gruntownie francuzki, niemiecki, muzyka) szuka zajęcia. Jezuicka № 6 (Kanonja). 4570

Buchhalterji znajomość ułatwia każdemu znalezienie posady,—nauki tej wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, Chmielewski, Bracka 5. 590

Bufetowa młoda, posiadająca języki russki i polski, pragnie miejsca na wyjazd lub w Warszawie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „416”. 5852

Czeladnik piekarski, z kupieckiem wykształceniem, znający języki polski, russki i niemiecki, poszukuje miejsca w kantorze znaczniejszej piekarni. Bliższa wiadomość w kantorze Huty Szklanej, Bielańska № 3. 5887

Człowiek wykształcony, poważny, poszukuje posady kasjera, buchaltera, magazyniera, kaucji rs. 100 złoży. Oferty składać prosi: kantor Kurjera, E. P. 5860

Do pracowni, Dzielna 3, potrzebne są panny do staników. 5790

Do pracowni, Dzielna № 3, potrzebna zdolna upinaczka do sukien. 5856

Francuzka młoda poszukuje miejsca do domu familijnego. № 3 plac Krasiński, róg Długiej, 15 mieszkania, u E. Dobieckiej. 737

Kobieta starsza, niemka z Kurlandji, poszukuje miejsca do dzieci albo do gospodarstwa. Oferty „Kurlandka” składać w Kurjerze. 5936

Kamerdyner, kawaler, inteligentny, miłej powierzchowności, z dużego domu ze wsi przybyły, świadectwo chlubne, długoletnie, potrzebuje służby w Warszawie. Oferty uprasza nadsyłać: kantor Kurjera Warsz. Służący A. S. 5609

Leśny technik, specjalista urządzenia lasów obciążonych serwitutami, przyjmuje czynności za wynagrodzeniem, płatnem w $^3/_4$ po zatwierzzeniu planów. Plany wykończa najpóźniej w dwa miesiące. Ogrodowa 5, mieszkanie Starzyńskiego budowniczego. 5331

Młodzieniec inteligentny, moralnie wychowany, potrzebny jest jako praktykant do interesu fachowego. Oferty dokładne M. O. I. do Kurjera. 5851

Niemka (froeblówka) z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w Warszawie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. M. M. 5906

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do początkujących dzieci. Nowy-Świat 4, mieszkania 15. 5878

Potrzebny uczeń do organmistrza. Aleksandrja № 5. Pierwszeństwo mają z prowincji. 5933

Potrzebne zdolne staniczarki. Elektoralna 21, m. 13, drugie podwórze. 5925

Panny kompletnie zdatne do staników i spódnic potrzebne zaraz. Nowogrodzka 37, m. 2, na dole. 5854

Poszukuje obowiązku ogrodnik i pszczolarz, mogący czasami zastąpić miejsce kucharza. Adres: fabryka p. Fula, dla Grzegorza Tabak. Można zawiadomić listownie, gmina Czyste, Wola, pod Warszawą. 5889

Potrzebna zdolna rękawiarka, jakoteż panny do spódnic i staników za dobrem wynagrodzeniem. D. Kurdelska. Nowosenatorska № 9. 5876

Potrzebne są panny podręczne. Pańska № 75, m. 15. 5904

Panna do bielizny potrzebna. Sienna 19, m. 10. 5866

Panny do staników ubierania i do palt, oraz podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem, za cenę umiarkowaną. Marszałkowska № 144, do magazynu. 5924.

Potrzebny uczeń do kantoru, do jednej z większych fabryk, znający język niemiecki. Zgłaszać się między 4—6 po południu, ulica Dzielna 91. 5894

Panna ukończyła 5 klas gimnazjum, poszukuje miejsca do dzieci u russkich, może pomagać w gospodarstwie. Wązka Freta 48, mieszk. 7. 5896

Potrzebne są panny do nauki prasowania bielizny. Nowiniarska № 12. 5897

Potrzebne są panny podręczne i do nauki do krawieczczyzny damskiej. Ogrodowa № 30, mieszk. 15. 5900

Panny kompletnie uzdatnione do staników i spódnic, oraz panna dobrego wzrostu i figury do mierzenia okryć, potrzebne do magazynu M. Bronz, Podwale № 3. 5907

Potrzebne są panny, zdolne upinaczki i staniczarka. Marszałkowska 145, mieszk. 35, Biernacka. 5923

Potrzebne są zdolne panny do wykończania gorsetów i dziewczynka do nauki. Niecała 6. 733

Panna kompletnie uzdolniona potrzebna do magazynu kapeluszy, na wyjazd, blisko Warszawy. Warunki korzystne. Hotel Drezdeński, Długa 36, rano do 11 i od 7—10 wieczorem. 729

Potrzebną jest bona do dwojga dzieci, niemka, znająca język polski, lub polka; wymaganą jest znajomość krawieczczyzny. Wiadomość: ul. Królewska № 18, mieszk. 1, codziennie od godz. 9-ej do 1-ej. 706

Potrzebny dzielny gospodarz i rzutki administrator, z dobremi rekomendacjami, do dużego majątku, z kaucją 5000 rs. Wiadomość Nowy-Świat № 8, „Minerwa”. 5513

Potrzebna francuska, znająca język niemiecki. Mokotowska 51 m. 12, od 4-ej do 5-ej po południu. 5732

Potrzebny człowiek młody, żonaty, specjalista, do samodzielnego prowadzenia restauracji z ogrodem, za kaucją do 400 rs. Oferty pod literą G. 13. składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 5646.

Poszukuje się zdolnych ajentów na Warszawę do nowego monopolowanego i patentowanego wynalazku. Oferty pod lit. I. G. 109 przyjmuje kantor Kurjera. 5682

Potrzebna jest starsza panna do kapeluszy. Dzielna № 20, mieszkania 1. Zastać można do 3-ej po poł. 5689

Potrzebną jest bona niemka z dobremi rekomendacjami. Chmielna 33, m. 7. 5690

Potrzebna niemka panna służąca, albo młodsza. Zgłosić się do Hotelu Brühlowskiego № 7, codzień rano do godz. 10-ej. 5524

Panny kompletnie zdatne do okryć oraz do strojów potrzebne zaraz do magazynu. Bracka № 10. 5261

Panny zdatne do staników potrzebne zaraz do magazynu M-me Anna. Marszałkowska № 149. 5387

Potrzebny na wyjazd kucharz, a również i panna młodsza. Marszałkowska 58, m. 7, od 9—10. 5748

Potrzebna na wyjazd kobieta, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, umiejąca dobrze gotować, prać i prasować, do dwojga państwa. Świadectwa wymagane. Wiadomość ul. Hoża № 74, m. 4, od 10—12 w poł. 5309

Posłaniec bezdzietny do wszelkiej obsługi. Wiadomość Łucka 8, Słupczyński. 5320

Potrzebny młody chłopiec, sprytny, porządnych rodziców lat 14, do posługi inżenierowi, umiejący dobrze mówić, a także czytać i pisać po polsku, russku i rozumiejący po niemiecku. Zastać można codziennie od 4 do 5 po południu. Nowolipie 17, m. 4. 5742

Potrzebny uczeń inteligentny, umiejący dobrze rysować, do grawera Otto Reising, Nowo-Senatorska № 7. 5653

Potrzebny uczeń od 15—16 lat. Cukiernia Bielańska 22. 5685

Potrzebna panna do upinania sukien, oraz podręczna do bielizny. Wspólna 44, mieszkania 1. 5736

Rządca chrześcianin, z dobremi świadectwami, potrzebny do majątku o 6 mil od Warszawy. Wiadomość Krucza 15, m. 5, od 11 do 1. 5849

Służąca do wszystkiego potrzebna od kwartału do dwóch pań. Pensja rs. 15 kwartalnie. Zgłaszać się od godz. 6 wieczorem. Hoża 51, stróż wskaże. 5928

Subjekt handlowy, inteligentny, z ukończoną praktyką czynności interesów towarowych, potrzebny. Dokładne oferty do Kurjera „Eco”. 5930

Technik służył w wielkich przedsiębiorstwach budownictwa za granicą, znający roboty inżenierskie, budownictwo miejskie i wiejskie, włada niemieckim i czterema językami słowiańskiemi, prowadził poważne roboty w kraju, poszukuje przedsięwzięcia robót lub posady. Adres: Warszawa N. Kojaszyński Gęsta № 4, m. 9. 5065

Uzdolnione kompletnie panny do staników i spódniczarki, potrzebuje pracownia Leopoldyny. Plac św. Aleksandra 14—4. 619

Wdowa z prowincji, w średnim wieku, poszukuje zajęcia gospodarstwem u pojedyńczej osoby lub pielęgnowania chorych. Chmielna № 52, m. 16, od 11—2. 5890

Wdowa, znająca się na gospodarstwie, szyciu, praniu i prasowaniu, poszukuje miejsca od 1-go kwietnia r. b. Oferty składać w Kurjerze pod lit. R. K. 5719

Znając gruntownie język polski, niemiecki i francuski, jak również i średnio russki, polecam się niniejszem, nadmieniając, iż buchalterję, którą dłuższy czas prowadziłem samodzielnie we Francji, mogę takową prowadzić w języku francuskim. Łaskawe oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. M. Ż. 5908

Kupno i sprzedaż.

Antyki, meble, z powodu wyprowadzki do zbycia. Świętojerska № 28, m. 8. 5399

Bazar wyrobów kobiecych, Wierzbowa 6, hotel Angielski, poleca: ładne i tanie angielskie chustki do nosa, które obrębia i znaczy za przystępną cenę, bieliznę damską, męską i dziecinną, trykotaże, szlafroczki, kaftaniki, bluzki, halki, ubrania dziecinne, fartuszki, koronki i wogóle wszelkie wyroby kobiece gotowe lub na zamówienie z własnych lub powierzonych materjałów. 739

Bardzo tanio jest do sprzedania garnitur mebli orzechowych, brokatelą krytych, z pokrewcami, oraz kwiaty. Ceglana № 1, mieszkania 13. 5903

Buckle (Historja cywil. Anglji), Gulistan, tłóm. Kazimirski, Herodot, Odysseja, tłóm. Bronikowski; Kant (Crit. de la raison pure), Hartman (Phil. des Unbewusten); Arystoteles, latine; Cicero Noble'go; Benfey (Handb. der Sanskrit); Bopp (Gloss. comp.); Helwecjusz, Konfucjusz, Mencjusz i inne do sprzedania. Hoża 32, m. 9, od 1—4-ej. 5488

Biurko orzechowe wiedeńskie 22 rs. Mokotowska № 52, mieszkania 26. 5697

Cielęcina 9 kop. funt, powidła doskonałe 18 kop., chleb wiejski, masło solone od 25 do 40 kop. funt. Chmielna 15. 5694

Chleb wiejski, masło, wędliny cały tydzień. Zielna 13, m. 11 5886

Cztery eleganckie suknie jedwabne sprzedaje się za pół ceny. Codzień od godziny 12 do 4 na ulicy Foksal № 34 po lewej stronie, mieszkanie pani Zacharewicz. 5737

Dorożka z powodu wyjazdu jest do sprzedania mało używana. Ulica Chmielna № 87, m. 10. 5730

Dolman pluszowy nowy tanio do sprzedania, stół kuchenny lipowy, który służy za łóżko, stół jadalny dębowy, inne rzeczy. Krucza 24, m. 25. 5652

Dwie dubeltówki, systemu Lankastra, z przyborami, do sprzedania. Widok № 13, mieszk. 1, od 4-ej do 8-ej wieczorem. 5516

Dywany najrozmaitsze, serwety, kołdry, chodniki, wielki wybór! materyj meblowych „najlepiej kupować” głównym składzie Gielżyńskiego. Marszałkowska 137. 93

Do sprzedania lustro antyk. Krakowskie-Przedmieście № 63, m. 3. 5744

Dywany strzyżone, gładkie, perskie, wojłokowe, chodniki wszelkie, serwety, portjery, kołdry, kapy, cerata najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 15 (wprost Erywańskiej). 518

Fortepian krótki, 6 szprejców, 7 oktaw, rs. 240. Daniłowiczowska 4. Lombard. 5855

Fortepiany sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reperacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 5810

Fortepian bardzo dobry rs. 200. Szkatułka samogrająca paryska rs. 80. Twarda 36, mieszkania 11. 5862

Garnitur, łóżka, szafy, ottomana, biurka, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 5922

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kareta trzyosobowa, prawie nowa, do sprzedania za rs. 400. Marszałkowska 55. 5660

Koronki russkie niedrogo sprzedaję. Mazowiecka № 10, m. 9. parter. 5598

Koniczynę Tymoteausz, nasiona, kupujemy po najwyższych cenach. L. Mierosławski et Co. Warszawa, Elektoralna 5. 4305

Kawy najlepszej funt 65 kop.; świec newskich 22 kop.; makaronu 12 kop.; rodzynek sułtańskich 15 kop.; migdałów pięknych 45 kop. Wina, koniaki kuracyjne, rumy itp. poleca skład win i towarów kolonjalnych „Zygmunt”, Chłodna № 24. 5526

Lustra dwa ozdobne z konsolami i zegar bronzowy okazały. Sienna 19, m. 10. 5867

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 5037

Meble tanio garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, komody, kredens, stoły, krzesła dąbowe, prawa oficyna, na pierwszem piętrze, mieszkania 36, Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra. 4466

Meble stylowe dębowe w kompletnem urządzeniu jadalnych pokojów, oraz gustowne urządzenia salonów, sypialni i buduarów, a także pojedyncze sztuki meblowe, lustra i pianino zupełnie nowe po cenach umiarkowanych. Marszałkowska 148 i od Zielonego placu № 13, parter, m. 9. 401

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, poprzeczna oficyna wprost bramy, 1 piętro. 5580

Meble do sprzedania za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo i bilard. Złota 3, róg Zgody, czwarta brama idąc od Marszałkowskiej, parter, m. 1. 5735

Maszynę Singera dobrze szyjącą pozostawiłam do sprzedania (rs. 26) w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Świat 61. 5828

Maszyny do szycia Singera nowe, najlepsze amerykańskie, po niskich cenach u mechanika Frankowskiego, Nowy-Świat 61. 5821

Mopsy szczeniaki, suczka odchowana, rasowe, bardzo ładne, do sprzedania. Bracka № 6, mieszkania 7. 5927

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, komody, toalety i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszkania 6, obok Kopernika. 5932

Maszynę do szycia nożną Singera sprzedam. Bednarska 10, kawiarnia. 5888

Maszyna pończosznicza zupełnie dobra, cienka, do sprzedania, Senatorska № 10 mieszkania 29. 4733

Meble nie zniszczone są do sprzedania przy ul. Złotej № 31, m. 16. 5885

Masło litewskie wyborowego gatunku. Mokotowska 42, do 1-ej. 5346

Masło śmietankowe, solone, ser, jajka, grzyby, śliwki, powidła codziennie, cielęcina, wtorki, piątki. Jerozolimska 54, m. 10. 5618

Mebli machoniowych garnitur urzędowej roboty do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 85. Ogrodowa № 26, m. №. 10. 5698

Meble czarne, jedwabiem kryte, lustra do sprzedania. Saski plac, dom Skwarcowa, prawe skrzydło, mieszk. № 3, w oficynie. 5668

Mundur i czapka Tow. wioślarskiego są do sprzedania. Senatorska 17, m. 5. 5664

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka zwierciadeł Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Uwaga. W wystawie napis „Na raty." 4964

Nowość! Dywanowe obrusy jutowe 2 rs.. kołdry 2.65, dywaniki 95 kop. Towar elegancki, nadzwyczaj trwały. Skład fabryczny. Makow, Solna 9. 5843

Ogier rasowy, zdatny do rozpłodu i wałach tanio do sprzedania. Nowy-Świat 32. 5929

Ogier (rysak) kary, bez odmiany, pięcioletni, wzrostu 2 arszyny 4 werszki, do sprzedania. Ujeżdżony do pojedynki i w parze. Obejrzeć i o cenie dowiedzieć się można Hotel Saski № 81. 5775

Pack-prassę drukarską ktoby miał do zbycia, zechce złożyć ofertę w administracji Kurjera pod „Pack-prassa". 5667

Potrzebna używana tokarnia do drzewa, nie droga. Plac Aleksandra № 14, m. 8. 5575

Powidła 15 kop., masło solone 25 kop., cielęcina 9 kop., sery śmietankowe 23, chleb wiejski. Jerozolimska № 74, m. 1. 5902

Przy zakładzie stolarskim, na ulicy Królewskiej № 27, są różne meble, po cenach b. umiarkowanych. 5770

Pianino czarne do sprzedania. Pokorna 10, mieszkania 10. 5883

Pierze i puch bezpośrednio z prowincji, poleca magazyn pościeli S. Wrotnowskiego, ul. Czysta № 2. 5921

Są do sprzedania meble z salonu i ze stołowego pokoju. Obejrzeć można codzień między 12-tą i 4-tą. Nowo-Zielna 46, pierwsze piętro Wyłącza się handlarzy. 5720

Sprzedaż wysortowanych staników trykotowych, pończoch, skarpetek, kamaszy niżej kosztu. Marszałkowska 129, oficyna. 5561

Sery litewskie bardzo dobre. Mokotowska № 42, do 1-ej. 5347

Szyba duża wystawowa belgijska tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedm 53. 5663

Szafa wielka czarna, trzy przedziały, tanio do sprzedania. Tamka 27, u gospodarza. 5713

Siodło damskie do sprzedania. Złota № 44 mieszkania 2. 5853

Tapicer, Nowy-Świat 54, wykonywa roboty jaknajtaniej. Tamże jest używany garnitur mebli do sprzedania. 5863

Tokarnie żelazne z forgelegą, nożne, potrzebuje za cenę umiarkowaną Taychert, mechanik, Elektoralna № 6. 734

Warszawska fabryka syfonów, Hoża № 7. Syfony najlepsze i najtańsze. 5678

Za rs. 35 kanapa i cztery krzesła, otomana 26, szeslong 17, wszystko staranne i urzędowej roboty, przyjmuje obstalunki, materace sprężynowe od rs. 10, włosiane 15, waldcharowe po 6, u tapicera. Żurawia 4. 5559

Zawiadamiam panów kupców, że mam 150 par obuwia do sprzedania częściowo lub hurtownie. Ul. Krucza № 38, F. Miller. 5873

Z powodu nagłego wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go kwietnia mieszkanie frontowe z 3-ch dużych pokojów, kuchni i przedpokoju. Ul. Bednarska № 26, 2-gie piętro, mieszk. № 4. Wiadomość tamże. 5899

Z powodu zmiany okoliczności do sprzedania meble orzechowe, nieużywane z sypialnego pokoju i różne przedmioty garderoby kobiecej. Krucza № 38, stróż wskaże. 5915

2 sznejdry potrzebne jednokonne do cegielni, używane, w dobrym stanie. Oferty pod K. H. 2 S. w kantorze Kurj. Warsz. 5702

40 kop. funt masła śmietankowego. Żurawia 33, stróż wskaże. 5931

Interesa handl. i majątk.

Altana na wodę sodową i pieczywo, zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Długa 55. 5858

Do sprzedania traktjernia w każdym czasie z powodu wyjazdu. Wiadomość: Piwna 15, w sklepie wiktuałów. 5588

Dom narożny przy ulicy Marszałkowskiej 55, z placem od dwóch ulic, na którym można postawić front i oficynę. Posesja ta zawiera łokci kwadrat. 4,397, do sprzedania za rs. 25,000.

Dobra ziemskie włók 40, gubernji Radomskiej, w dobrej ziemi, łąkami, lasem na swą potrzebę, dwoma młynami, tartakiem, inwentarzami, budowlami murowanemi, rezydencją pałacem piętrowym, parkiem, ogrodami, do sprzedania, lub zamiany na dom, albo majątek mniejszy. Żurawia 43, m. 1a, od 4—6. 5916

Dom z placem do stawiania frontu, z powodu niemożności prowadzenia kobiecie, zdatny i dla fachowca dom nowy, i można nabyć za małą sumę. Wiadomość: hotel niemiecki, w magazynie mód; również do zbycia dystrybucja. 5884

Do sprzedania lub wydzierżawienia majątek ziemski, 33 włók, nad Wisłą, o godzinę od Warszawy. Wiadomość w kancelarji adwokata Zawadzkiego, Nowy - Świat № 4. 5850

Dzierżawy kilku większych i mniejszych majątków ziemskich prywatnych w gub. Piotrkowskiej i Kaliskiej położonych wskaże Koszutski, Łódź, ulica Zachodnia. 5875

Dwa magle angielskie do sprzedania. Ulica Leszno 65. 5642

Do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją w korzystnym punkcie. Róg Wronicj i Prostej 24. 5446

Do sprzedania dom № 42 w Częstochowie, w drugiej alei. Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie Koszykowa № 29, m. 15, pomiędzy 4 a 6 po południu. 5389

Emeryt lub ktoś inny mogący pożyczyć 4,000 rubli na przeciąg lat trzech, otrzyma 10%, od tego kapitału, a oprócz tego dostanie umówioną ordynarję, dom mieszkalny z ogródkiem w ślicznej miejscowości i dwie krowy do użytku swego. Pewność kapitału i zobowiązań zupełna. Bliższych objaśnień udzieli Koszutski, Łódź, ulica Zachodnia. 5874

Folwark 10 włók, w gubernji radomskiej, jest do wydzierżawienia lub sprzedania na bardzo przystępnych warunkach bez pośrednictwa. Długa 38. Wiadomość u Antoniego Szmidta. 5607

Korzystny interes, sklep kolonjalny, z powodu słabości właściciela jest do odstąpienia zaraz, za bardzo nizką cenę. Wiadomość: Bracka 5. Sklep kolonjalny. 5847

Ktoby życzył złożyć na 1-szy N-r hypoteki po Towarzystwie 3,000 rs. otrzyma mieszkanie, życie i wszelką usługę i umowiony procent, w miejscowości zdrowotnej, w okolicach blizko Warszawy. Tamże przyjmuje się na letnie mieszkanie, przeważnie mężczyzn w wieku starszym, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Piwna № 35, w sklepiku. 5868

Magle do sprzedania, z powodu wyjazdu. Tłomackie № 3. 5918

Mężczyzna samotny potrzebuje wspólnika lub wspólniczki do składu węgli na Nowym-Świecie, punkt dobry, kontrakt na lat 4. Wiadomość: Wróbla № 9, m. 4, od 1-ej do 6-ej wieczorem. 5895

Młyn amerykański z nowemi urządzeniami, na dużej wodzie, w punkcie handlowym, do wydzierżawienia fachowemu młynarzowi, bez pośredników. Oferty: Nowy-Świat № 8, „Minerwa". 5515

Magle wiedeńskie do sprzedania. Włodzimierska № 3, m. 1. 5517

Magle do sprzedania w każdym czasie. Plac Grzybowski № 12. 5578

Małe i większe folwarki do sprzedania za gotówkę i na zamiany na domy, bez pośredników. Adres: Nowy Świat № 8 — „Minerwa". 5514

Majątek ziemski, około włók 14, ze stałym dochodem około 2000 rs. rocznie, tanio do sprzedania. Wiadomość w zakładzie mlecznym w Pruszkowie. 693

Na oddzielne hypoteki wiejskie zaraz po Towarzystwie potrzebne są pożyczki od 7,000 rs. Wiadomość Nowogrodzka № 31, mieszkania 12. 5385

Ogród owocowy do wynajęcia. Ogrodowa № 58. 5461

Potrzeba rs. 13,000 lub 21,000 na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie, oraz 3,000 lub 8,000 na 2 №, bez pośrednictwa. — Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami H. D. 5193

Polisa ubezpieczenia na życie do sprzedania. Wielka 49, mieszkania 7. 5673

Place przy ulicy Marszałkowskiej 55, po łokci kwadrat. 4,000, frontu łokci 42½, do sprzedania po rs. 2⅓ za łokieć. 5659

Posesja 68 Nowolipki, obejmująca 6,812 łokci kw. frontu 104, po rs. 1.50 z budynkami, do sprzedania. 4190

Posiadający kwit lombardu miejskiego na zastawione 160 sztuk monet, jeżeli byłby w chęci sprzedaży takowych, zostawi adres w Kurjerze Warsz. pod lit. B. W. K. 5911

Pralnia do odstąpienia zaraz, w dobrym punkcie, z klijentelą, tanio. Świętokrzyzka № 41. 5882

Różnej wielkości majątki do sprzedania lub zamiany. Tamże potrzebny rządca żonaty do dużego majątku z kaucją 4,000 rs. Gwarancja pewna. Wiadomość Marszałkowska 117. Skład herbaty Gorochowa. 5323

Rubli 6000 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki miejskiej lub wiejskiej, bez długów, w gubernji warszawskiej. Wiadomość Sienna 26, mieszk. 9, od 4 do 5-ej. 5593

Rubli 5000 potrzeba na spłacenie takiejże sumy, zahypotekowanej na drugim numerze domu w Warszawie. Wiadomość: Senatorska 10, mieszkania 14. 5544

Restauracja w dobrym punkcie, blizko kolei, z patentem, urządzeniem, towarem za bardzo nizką cenę jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Widok № 1, u Nowakowskiego. 5567

Sklep tabaczny i galanteryjny jest do sprzedania przy rogu Rysiej i Marszałkowskiej № 144. egzystujący od lat 10. 5538

Sklepik do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulia Nowo-Karmelicka 15. 5681

Sklep dystrybucyjno - mydlarski zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Elektoralna № 17. 5674

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu sprzedam tanio. Pańska 86. 689

Sklep spożywczy oraz dystrybucyjny i mydlarski do sprzedania. Ul. Wąski-Dunaj № 16. 5739

Sklep dystrybucyjno-kolonjalny i spożywczy do sprzedania. Wiadomość: ul. Królewska 45. 5741

Sklep mydlarski, lat sześć egzystujący do odstąpienia. Ulica Złota 32. 5645

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Warecka № 1. 5880

Sklep do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: ulica Chłodna № 48, m. 16. 5919

Sklep wiktuałów do sprzedania, przy ulicy Pańskiej № 89, za bardzo pzystępną cenę. 5877

W Skierniewicach do sprzedania plac do zabudowania, z ogrodem owocowym, w ogóle 420 prętów kwadratowych. Bliższa wiadomość: ulica Żurawia № domu 10, mieszkania 2. 5891

Wiatrak jest do wydzierżawienia z gruntem, lub bez takowego, może być wiatrak sprzedany, za Wolskiemi rogatkami, przed fabryką gazową. Wiadomość: Czysta № 8, S. Diermajer. 5710

Z kapitałem 5 do 20 tysięcy rubli poszukuje się spokojnego przyzwoitego interesu, czy to do współki, czy samodzielnie. Oferty ze szczegółowem objaśnieniem uprasza się złożyć pod adresem: „Poszukujący" w Kurjerze Warsz. 5676

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Apartamenty złożone z dziesięciu, ośmiu i siedmiu pokojów do wynajęcia zaraz i od 1-go lipca. Smolna 9. 5912

Bardzo ładne trzy albo dwa pokoje, do odnajęcia od 1 lipca. Bracka № 6, mieszkania 7, front. 5926

Do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. 7 pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż. wygódka, dwie piwnice i góra sama w sobie, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu stróż wskaże, Nowy-Świat № 41. 732

Daniłowiczowska 7, każdego czasu do wynajęcia pięć pokojów, przedpokój, kuchnia, schowanko, na 2-m piętrze i cztery pokoje z kuchnią na parterze. 5892

Dwa pokoje pojedyńcze, kawalerskie od Wielkiej-Nocy, z całodziennem utrzymaniem lub bez. Chłodna 8, m. 32. 5208

Frontowy, obszerny magazyn, z przyległym kantorem i pakamerem lub z dużemi składami, zdatny na magazyn mebli lub maszyn, albo na jakikolwiek zakład handlowy lub przemysłowy, do wynajęcia każdego czasu. Erywańska 3. 5572

Hoża 8. Sklep, pokój, obok targu, 300 rubli, od kwietnia. 5584

Jest ładny pokój frontowy umeblowany, usługa. Marszałkowska 105, m. 5. 5901

Lokal składający się z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze jest do odstąpienia, z powodu wyjazdu, od 1 kwietnia r. b.; — tamże są do sprzedania różne meble. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 31. 5864

Mieszkanie od frontu, złożone z 9-ciu pokojów, pasażu i kuchni, z 3-ma wejściami, na 2-m piętrze. Może być podzielone na mniejsze, to jest: na 6 pokojów, pasaż i kuchnia, lub 4 pokoje, z tych jeden salon o 3-ch oknach, przedpokój i kuchnia, suche i ciepłe, do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Podwale № 519, (nowy 26), wiadomość u stróża. 5712

Mieszkanie z ogródkiem, złożone z 6-u pokojów i kuchni, z meblami lub bez, do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość: w składzie Braci Lesser, Rymarska. 700

Ogród obszerny z mieszkaniem, mogący służyć na mleczarnię lub inny zakład, do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość w składzie Braci Lesser, Rymarska. 699

Od 1-go kwietnia do wynajęcia. 1—2 pokojów z kuchnią. Od 1 lipca 8 pokojów z balkonami i tegoczesnemi wygodami. Ul. Widok № 21. 5881

Od 1-go kwietnia do wynajęcia pokój przy emerytce, z usługą i całodziennem utrzymaniem, w razie potrzeby zapewnia się opieka, Plac Krasiński, róg Długiej № 3, 2-gie piętro. 738

Pokoje pojedyńcze z opałem i usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 605

Pięć, dwa pokoje od 8 kwietnia. Wspólna 4, od placu. 5365

Pokój umeblowany, usługa, samowar, na żądanie obiad. Bracka 23, m. 10, front. 5532

Pokój z całodziennem utrzymaniem dla przyzwoitej osoby. Śliska № 12, m. 6. 5848

Rs. 4 pomieszczenie dla panienki przyzwoitej.—Rs. 15 z całkowitem utrzymaniem. Nowolipie 28, mieszkania 27. 736

Sklep do wynajęcia od 1 kwietnia, za 260 rubli rocznie. Plac św. Aleksandra № 14. 618

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia. Żurawia 22. 5745

Stajnia na 8 koni i wozownia, do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość w składzie Braci Lesser, Rymarska. 701

Tani, osobny pokój przy familji. Leopoldyny 23, mieszkania 5. 5905

W środku miasta, dwa pokoje, przedpokój, 1-e piętro. Wiadomość: Świętokrzyzka 27. Magazyn mód. 5857

Złota 34. Pokój lub pomieszczenie dla przyzwoitej panny. Stróż wskaże. 5865

2—3 pokojów, przedpokój, kuchnia, front, suche, ciepłe, wysokie, strona słoneczna, 16—25 rs. miesięcznie,—wodociąg, zlew. Śliska 50. 5909

Doniesienia rozmaite.

Adres kantoru przewozowego, fabryki skrzyń, pudełek i opakowań mebli Feliksa Morzyckiego i S-ki. Tłomackie № 13. Telefonu № 135. 584

A. Chojnackiego magazyn, Marszałkowska, róg Chmielnej, już otrzymał wielki transport parasolek paryzkich, od najtańszych do najwykwintniejszych. 5201

Chłopczyk dwu-tygodniowy, zdrowy, nie ochrzczony, inteligentnych rodziców, do oddania na własność. Wiadomość: Złota № 8, mieszkania 1. 5913

Dnia 15 marca r. b. popełniona kradzież pod № 3 przy ulicy Świętokrzyzkiej, u właścicielki domu, która w pierwszej chwili wykrytą została. Składam najpokorniejsze dzięki Bogu i zacnym panom, którzy się przyczynili do ujęcia złodziejów, serdeczne podziękowanie. Tekla Rutkowska. 5920

Fabryka kwiatów Marji Fitkał, Freta № 32, w domu własnym. 638

Nauka kapeluszy, strojów damskich. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 15, od godz. 10—12 w południe. 5533

Nagrody rubla, w poniedziałek idąc Krakowskiem-Przedmieściem zgubiono kubek srebrny, troszkę zgnieciony. Łaskawy znalazca raczy oddać. Krucza 19, m. 24. 730

Ogrodnik, przy mleczarni „Foksal" przyjmuje rośliny do przesadzania, przechowania, urządza ogrody, wynajmuje rośliny do dekoracji i t. p. 5859

Potrzebne panny do śpiewu, które mniej więcej obznajmione ze śpiewem chóralnym, na wyjazd zaraz. Podwale 6, m. 10. 718

Sekreta zachowania jak najdłużej wdzięków, młodości i świeżej cery. Podręcznik hygieniczny; dzieło specjalne dla płci pięknej, z przepisami toaletowemi—wyjdzie wkrótce z druku. 5338

Suczka-taks kasztanowata z żółtem, zginęła 19 marca, wabi się „Alpa." Kto ją odprowadzi na ulicę Śliską 6, mieszkania 14, otrzyma nagrodę. 5861

Tanio.—Wyroby pończosznicze, oraz nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 57. 5914

Z powodu, że mało jest zdatnych rzemieślników i robią ciasne buty i nogi psują, śmiem rekomendować S. Jaworskiego, ulica Żurawia 14, jako zdolnego, rzetelnego, taniego szewca, niech się każdy przekona, a przyzna mi prawdę. Stały prenumerator N. G. 731

10 rubli nagrody! W przejeździe ulicami: Mazowiecką, Świętokrzyzką, Nowym-Światem, Oboźną zgubiony został we wtorek pierścionek złoty, z czarnym kamieniem i wyobrażeniem łba końskiego. Znalazca zgłosić się raczy na ulicę Lipową 5, do gospodarza. 557[illegible]

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*,—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Марта 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).